Nr. 278 Czwartek 2 Grudnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy nieopłacone nie przyjmują się. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują oso- i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, [illegible] zł. — Osobny prenumerata wynosi rocznie 6 zł.

Jednorazowo inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowo po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye ogłoszeń; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam a, 4 Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 grudnia.

Trudno zdać sobie sprawę z tego, co pod osłoną wielkiej tajemniczości dzieje się dziś w kompetentnych sferach Rossyi w sprawie reform administracyjnych. Od roku powtarza się ciągle jedna i ta sama historya. Prasa europejska zdobywa się ciągle na świeże insynuacye, każdą widzi czas jakiś bliżką urzeczywistnienia, a ostatecznie jedna przepowiednia po drugiej okazuje się nieuzasadnioną. Gdyby dotąd ziściła się była tylko połowa tego, co przypisywano hr. Melikowowi jako plan stanowczo powzięty, już dotąd Rossya miałaby jeżeli nie parlament formalny, na wzór zachodnio europejski zorganizowany, to co najmniej reprezentacyę przypominające dawne stanowe instytucye dzisiejszych państw konstytucyjnych; jeżeli nie zupełną swobodę prasową jak we wszystkich innych państwach europejskich, to przynajmniej liberalną i umiarkowaną cenzurę, któraby prasę dopuszczała do systematycznego rozbioru i krytyki spraw publicznych. Tymczasem do tej chwili nic zgoła nie zmieniło się w Rossyi pod względem systemu rządzenia, a nawet nic zgoła w organizacyi instytucyj publicznych, chociaż w ostatnim kierunku nawet bez formalnego zaprowadzenia konstytucyi wiele a wiele zmian można już było dotąd przeprowadzić.

Co jednak jest niewątpliwem, co nawet najzagorzalszy zwolennik obecnego systemu uznać musi, to fakt, że potrzebę zmian uznaje już całe społeczeństwo rossyjskie, że czeka na nie niecierpliwie, chociaż w braku sposobów legalnych okazać tego nie może tak, aby ztąd powstała presya dla rządu. Niecierpliwość ta stosuje się do miary wymagań. Jedni bowiem chcieliby od razu przekształcić Rossyę w państwo zupełnie podobne do innych w zachodniej i środkowej Europie, inni znowu uznają, że Rossyę dzieli od zachodu nadto wielki odstęp cywilizacyjny, żeby od razu zrównać się mogła z innemi państwami, nie przebywszy przedtem pewnej próby, niejako politycznej szkoły przygotowawczej. Jedni tedy niecierpliwią się mniej, a drudzy więcej, ale wszystkim sprzykrzył się już obecny stan wyczekiwania i odgadywania tajnych planów hrabiego Melikowa i kół dworskich. Wyrazem tego zniecierpliwienia stał się w ostatnich czasach *Gołos*, któremu w niewyrozumiałości swojej dziwnie czasem kapryśna cenzura pozwoliła nawet upominać rząd, aby usunąwszy się od wszelkiej akcyi na zewnątrz pracował tylko nad organizacyą stosunków wewnętrznych. Czy ma to być dowód, że *Gołos* tym razem oddał tylko intencye rządu? Czy oficyalnej Rossyi miałaby teraz być pożądaną zachęta wręcz przeciwna tej, jaką dawała nieoficyalna Rossya w r. 1876 i 1877? W każdym razie faktem jest, że niegdyś tak ochoczy i porywczy organ nieoficyalnej Rossyi zaleca bierność wobec spraw zagranicznych i oświadcza, że Rossya nie może dla sprawy greckiej poświęcić ani jednej kropli krwi, ani jednej kopiejki.

Jeżeli dobra rada rzeczywiście tak wiele warta, jak przysłowie mówi, to organ nieoficyalnej Rossyi zasłużył się ojczyźnie. Społeczeństwo rossyjskie nie kryje się dziś z tem, że ostatnia wielka akcya jego na wschodzie nie wyszła mu na dobre ani pod finansowym ani pod politycznym względem. O finansach rossyjskich jedna jest opinia w całej Europie a że ona nie jest zbyt świetna zwłaszcza od r. 1877, tego ani zataić ani upiększyć nie można. Pod względem politycznym ostatnia akcya także nie wypadła na korzyść społeczeństwa rossyjskiego, bo zamiast stanowić epokę w jego rozwoju, posłużyła antikonstytucyjnym żywiołom rządowym za punkt oparcia do stawiania tem silniejszego oporu wszelkim żądaniom. Gdyby przynajmniej *gloire* wojskowa i polityczna wyszła była z tego ciężkiego okresu bez takich skaz jak Plewna i zniweczenie traktatu sanstefańskiego! Dla Bułgaryi, Serbii i Czarnogóry warto było zapuszczać się w tak ryzykowne przedsięwzięcia, bo przynajmniej pozostała nadzieja, że przyszłość powoli doprowadzi Rossyan tam, gdzie silną nogą stanąć Europa jej nie pozwoliła w pierwszej chwili po pogromie Turcyi. Z Grecyą rzecz się ma inaczej, bo opinia Europy zawsze uważa kraj ten za zawiązek organizmu państwowego, który stanie się zaporą trwałą dla ruchu panslawistycznego na półwyspie bałkańskim. Jeżeli Rossya nie chce nadal osłaniać interesów egoistycznych hasłami humanitarnemi jak w r. 1877, to pewnie rada *Gołosa* zostanie uwzględniona i ani jedna kropla krwi, ani jedna kopiejka rossyjska nie padnie na korzyść Grecyi.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 30 listopada.

(*K*) Mowa p. ministra skarbu będzie przez dni kilka przedmiotem żarliwych napaści ze strony tutejszych dzienników. Wymaga tego taktyka stronnictwa opozycyjnego. W pierwszej chwili jednak znakomite to przemówienie wywarło na słuchaczach najkorzystniejsze wrażenie, któremu nawet zawzięci przeciwnicy rządu oprzeć się nie mogli. Nigdy p. Dunajewskiemu, gdy w sejmach lub w Izbie poselskiej przemawiał, niebyło trudno o świetne błyski i oratorską wytworność, któremi umiał łagodzić powagę senatorskiej wymowy. Cechą dzisiejszej jego mowy był klasyczny spokój i trzeźwa, przezroczysta jasność wykładu. Wolny od przesadnych obaw, umiarkowany w nadziejach, praktyczny w zamiarach, wszechstronny w uwzględnianiu potrzeb i środków tak po stronie państwa jak po stronie społeczeństwa, stanowczo a bez zarozumienia i bez rekryminacyi za przeszłość przedstawił minister obecny stan finansów i wytyczył drogę, którą kroczyć zamierza, drogę powolnego ale stałego i pewnego postępu, na której nie od razu lecz w przeciągu lat niewielu da się zaprowadzić równowaga między wydatkami a dochodami państwa. Ogół wydatków obliczony jest w budżecie na rok przyszły na 441,537.000 złr. i przewyższa preliminarz wydatków na rok bieżący o 18 milionów. Na ten przyrost wydatków składa się kilka głównych rubryk budżetu. Do wydatków wspólnych z Węgrami skarb nasz musi przyczynić się sumą w porównaniu z rokiem bieżącym wyższą o 3,700.000 złr. Departament spraw wewnętrznych potrzebuje na budowy wodne, od lat kilku bardzo zaniedbane, i na koszta spisu ludności więcej o 634.000 złr. Minister obrony krajowej w myśl prawomocnych ustaw preliminuje wydatki swego działu o przeszło milion wyżej. Koszta reformy podatku gruntowego według przypuszczenia ministra będą z powodu czynności reklamacyjnych wynosić o 830.000 złr. więcej, niż w roku 1880. Na zwroty cła i opłat komsumcyjnych przy wywozie opodatkowanych wyrobów potrzeba będzie więcej o 3,200.000 złr. Departament handlu z powodu budowy Arlebańskiej będzie potrzebować o 7 milionów więcej. Na melioracye gospodarskie żąda minister rolnictwa jeden milion więcej. Prowizye od długu państwa urosły o 800.000 złr. Znaczna, jak widzicie, część tej kwoty, o którą wydatki większe być mają od dotychczasowych, przypada na wkłady i na wydatki produkcyjne. Minister nie zapomniał o tem, co po kilkakroć z ławki poselskiej wymownym głosem wyłuszczał, że chcąc głębiej czerpać w źródłach dochodów skarbowych, należy starać się jednocześnie o zasilenie tych źródeł, które bez takiego zasiłku płynąćby przestały.

Z MŁODOŚCI POLA *)

Swojego czasu wymieniał Pol trzy imiona swych znajomych: Wróblewskiego, Zachara i Białkowskiego, mówiąc, że były to żywe kroniki, z których uczył się więcej, aniżeli z drukowanych. Oni mu nasuwali opowiadaniami tkankę do obrazów poetyckich. Kto oni byli?

Kiedy dwór w Mostkach, gdzie poeta spędził tyle chwil swobodnych u pp. Ziętkiewiczów, obwiedziony był jeszcze murem i stanowił rodzaj obronnego miejsca — około niego skupiała się szlachta uboższa, mając oparcie i poparcie zamożnego dworu. Już po upadku Rzeczypospolitej jeden z właścicieli czy dzierżawców Mostek wyłudzić miał podobno od owej szlachty dyplomy pod pozorem, że je prześle do zatwierdzenia nowemu rządowi. Dyplomy zniszczył, a po pewnym czasie poodbierał szlachcie karabele i zniewolił do danin i pańszczyzny. Tak więc z czasem istna szlachta: Wróblewski, Niewęgłowski, Zatorski i Kalinowski, przeistoczyli się w poddanych. Opowiadał to stuletni staruszek Stanisław Wróblewski. Pamiętał, jak z całą rzeszą tej szlachty zagrodowej ruszał na sejmiki, jak ich tam pojono i jak głosowali. Ziętkiewicze szanowali starca, który zmarł przed 1831 r., posyłali mu codziennie ze dworu jedzenie, bo grubej strawy spożywać nie mógł. Pol, ilekroć bawił w Mostkach, przesiadywał u starca, któremu nawet jadło zanosił, i całemi godzinami słuchał jego opowieści.

Pasieczuik Zachara, przezwany Rusinko, był postacią typową. Umiał z pszczołami rozmawiać, sadził zioła skuteczne, i znał takie, na których przy kośbie łąk łamią się kosy, wierzył we wszystkie gusła z fantazyą poety ludowego. Uczył Pola przestawania z pszczołami, botaniki ludowej i rozpoznawania między wygrzebanemi kośćmi, kości polskich od tatarskich. Na starość już gracyalista, dożył coś 90 lat, a pobłogosławiwszy Polowi i Kornelji, żonie jego, w dniu ślubu dnia 8 kwietnia 1837 r., wkrótce w tymże roku umarł. Upamiętnił go Pol w poezyi: *Przebolało.*

Stary dworzec modrzewiowy
Stał na kępie — w koło wody
Były sady i ogrody,
W dali łąki i dąbrowy.

Smukłe świerki nad sadami
Były widne już z daleka
A za sadem i lipami
Był tam futor i pasieka.

W niej to miałem przyjaciela
W starym naszym pasieczniku,
I radości tam bez liku,
W dniach dzieciństwa i wesela.

Był to starzec tak życzliwy,
I jak słońce tak pogodny
Jako dziecko tak łagodny
A jak ziemia miłościwy!

On mnie szczepić uczył drzewa,
On poznawać uczył zioła;
Co się zbiera, co się siewa,
I jak żyje w ulu pszczoła....

Z nim na mannę i na grzyby
Biegłem w łąki i w dąbrowy,
I w dzień postny z nim na ryby,
I na kwiaty w dzień godowy.

A w południe, gdy wesoła
Na świat cały grała pszczoła
Utrudzony wśród pszczół brzęku,
Usypiałem mu na ręku i t. d.

Żołnierz kościuszkowski, legionista a w końcu Napoleończyk, wachmistrz Białkowski, zjawił się w Mostkach po roku 1815, zalecony przez Jaźwińskiego, oficera Kościuszkowskiego. Przytulił się tutaj jako leśniczy, ożenił się z pokojową Ziętkiewiczów, która im niańczyła dziewczęta po kolei. Białkowskiego uważano jakoby członka rodziny. Polubił on Pola, gawędził z nim o Kościuszce, o starych bojach i przygodach, bo wiele zapamiętał. Pol, tworząc wachmistrza Dorosza, miał niewątpliwie przed oczami Białkowskiego. On to uczył poetę jeździć konno, zrobił mu lancę i nią władać nauczył, i spiewał młodemu stare wojskowe pieśni, jak np.:

Trąby, waltornie, puzany,
Surmy, kotły i hoboje,
Zabrzmijcie marsz na przemiany,
Rycerstwo idzie na boje.

Nieopodal Mostek, w Szczercu, mieszkał sędziwy ksiądz Józef Strzeszkowski, proboszcz obrz. łać., gawędziarz, niewyczerpany narrator przeszłości, a zapamiętał dawne dzieje. Nawiedzał Pol tego zacnego kapłana, który mimo iż miał probostwo wielce intratne, obywał się lada czem, po dyogenesowsku, a wszelkie dochody szły na zaopatrzenie potrzebujących.

Poezya Pola *Przebolało*, którą pierwotnie podyktował Stanisławowi Tarnowskiemu na uczczenie kanonika Scypiona, w dzień imienin, jest odbiciem wspomnień Mostek i Złoczowa. Właścicielem Złoczowa był Komarnicki. Do niego zjeżdżał w wolnych chwilach stary Pol z synem, podczas feryj sądowych. Wincenty Pol już jako starzec tak opisuje mieszkanie swe w zamku Złoczowskim:

W starym zamku króla Jana,
Był tam pokój w narożniku,
W okna biła żorza rana,
I stoliczek stał w kąciku,
Na nim pióro, kałamarzyk,
Kilka skryptów, książek parę,
A nad łóżkiem relikwiarzyk,
A przy łóżku krzesło stare....
Wielki komin marmurowy,
Płonął nocą w drugim rogu,
Nad nim hetman stał surowy,
Co ojczyznę zlecił Bogu....
A na środku tej komnaty
Stał stół duży, a na stole
Stał krucyfiks strojny w kwiaty.

Hr. Komarnicki był to typ szlachcica gdzieś z saskich czasów, magnat dumny i butny. Jako dziedzic zamku zbudowanego przez króla Jana, wiązał tradycyę sławy dawniejszej ze swoją osobą. Odrestaurowawszy nieco zamek, opasany murem, basztami i wieżyczkami, kazał wmurować w zewnętrznej ścianie marmurową tablicę z napisem: *Joannes III rex fundavit. Comes Komarnicki restauravit.* Zamek złoczowski przeszedł później w ręce żydowskie. *Sic transit gloria.* Gdy zaczęto niszczyć mury, uratował w r. 1873 prezes Poźniak pamiątkę, skłoniwszy rząd, iż zamek odkupił i odrestaurował, obróciwszy go na więzienie i biura sądowe.

(Dokończenie nastąpi.)

*) Jestto wyjątek z obszernej biografii poety, którą w przyszłym swym roczniku zamieści *Przewodnik Naukowy i Literacki.*

Dochody na rok 1881 preliminuje rząd na 407,125.000 złr. Na rok bieżący były one preliminowane na 398 278.000 złr. Rząd więc spodziewa się przybytku w dochodach 8 847 000 złr. Jeżeli jednak odciągniemy, jak słusznie się należy, od dochodu lat obu dwu dochody przypadkowe, jednorazowe, jak n. p. za zrealizowane papiery wartościowe różnych funduszów, i porównamy tylko cyfry dochodów właściwych, rokrocznie bieżących, to okaże się zwyżka na korzyść roku przyszłego w ilości 11.667.000 złr. Najwięcej przyczynią się do tej zwyżki podatki konsumcyjne kwotą 5.300.000 złr., podatki bezpośrednie ilością 1,340.000 złr. Z tytoniu spodziewa się rząd dochodu większego o 900.000 złr., z kolei będących własnością państwa o 1.600.000 złr., z dóbr skarbowych o 758.000 złr.

Potrąciwszy od sumy ogólnej wydatków wszelkie wydatki przygodne, wkłady i t. p. równie jak od ogółu dochodów dochody przypadkowe, niewłaściwe, pochodzące ze spieniężenia substancyi majątku państwowego, okaże się, że wydatki na administracyę i konieczne cele państwowe wynosiły w r. 1880 310 milionów, a wyniosą w r. 1881 316 mil. Dochody zaś rzeczywiste i właściwe wynosiły w budżecie na r. 1880 287.8 milionów, a wstawione zostały do preliminarza na r. 1881 w ilości 293.2, tak iż przyrost tych dochodów wyrównywa prawie przyrostowi odpowiednich wydatków. W przeciągu ubiegłych lat dziesięciu, to jest od r. 1870 do r. 1879, wydatki te, o których właśnie mowa, wynosiły rocznie 292 mil. Dochody odpowiedniej natury wynosiły tylko 281 milionów, tak iż niedobór w zwyczajnej gospodarce skarbu pomimo kilku lat nader pomyślnych, wynosił w tym okresie czasu po 11 mil. rocznie.

Niedobór wyniesie według preliminarza na rok przyszły blizko 8 milionów. Oprócz tego trzeba obmyślić fundusz na wykupienie asygnacyj kasowych, które według ustawy mają być w ciągu r. 1881 z obiegu wycofane. Ilość tych asygnacyj wynosi 20 milionów. Pokrycie tak wielkich potrzeb jest zaiste niełatwem zadaniem. Minister trafnie porównywa położenie szefa skarbowości w państwie, chromającem na stały od lat wielu niedobór, do położenia lekarza przy łożu pacyenta, ciężką złożonego niemocą. Lekarz używa czasem leków heroicznych, ale używa ich wówczas dopiero, gdy zwątpił o utrzymaniu chorego przy życiu. Takiego zwątpienia o żywotności Austryi rząd obecny nie żywi ani przypuszcza u Izby, w której tylu znakomitych patryotów zasiada. Minister więc nie zamierza proponować środków nadzwyczajnych, uderzających śmiałością, ale może niezupełnie bezpiecznych. Pragnie on na teraz postawić tamę stanowczą urastaniu niedoborów rocznych a zabrać się energicznie do rozwoju materyalnych warunków dobrobytu ludności podatkującej. Doraźne a znaczne zniżenie wydatków nie jest możebnem bez nadwerężenia praw dobrze nabytych, bez narażenia potęgi monarchii, albo bez wystawienia pracy społecznej na śmiertelny zastój. Podwyższenie dochodów musi się odbywać zwolna, bez nagłych skoków, a przedewszystkiem szukać go należy w opłatach niestałych, konsumcyjnych. Minister nie myśli zaniechać rozpoczętej przez poprzedników jego reformy podatków stałych, ale w tem się różni od ich zapatrywania, że nie będzie się upierać przy reformie całego naraz systemu opodatkowania, lecz ograniczy się do reformy postępującej częściowo, tak żeby na każdej sesyi parlamentu pewien dział tych podatków uległ przeistoczeniu. Minister dziś już przedłożył projekt do zmiany ustawy o podatku domowym, właściwie domowo-czynszowym, i uprasza o jej najrychlejsze załatwienie. W ciągu tej sesyi zamierza on przedłożyć jeszcze projekt do zmiany podatku zarobkowego i uregulowania istniejącego obecnie podatku dochodowego. Temi zmianami chce rząd utorować drogę do reform dalej sięgających, a mianowicie do zaprowadzenia kiedyś nowego podatku dochodowego. Minister przyznaje, że z reformy podatków stałych nie spodziewa się rezultatów zbyt wielkich. Podwyższenie tych podatków znajduje tamę w ustawodawstwie, które dozwala władzom autonomicznym okładać te podatki dodatkami. Rząd nie może o tem przepomnieć, że z tego powodu ciężar podatków tych może łatwo stać się niemożebnym do zniesienia. Rząd studyuje kwestę egzekucyi i szuka sposobów złagodzenia surowych środków egzekucyjnych, zwłaszcza względem drobnych podatkujących, o ile na to interes skarbu pozwoli. Co do opłat pośrednich minister wskazuje na wielkie utrudnienie reformy, z powodu spólnictwa z Węgrami.

W tym kierunku rząd utrzymuje projekt podatku od nafty, tak jak był przedłożonym Izbie podczas zeszłorocznej kadencyi, prosi o przychylne załatwienie wniosków będących własnie na porządku dziennym co do podatków od szynków wódczanych, zapowiada zmieniony projekt względem taks i należytości, którym ma być zaprowadzona ulga w razie przeniesienia własności nieruchomej, a mają być dotknięte transakcye giełdowe.

Preliminarz rządowy ułożony został na podstawie ustaw podatkowyzh obecnie obowiązujących; przy dobrej woli Izby, o którą minister uprasza, można się spodziewać z zamierzonych reform następujących przybytków: z podatku domowego 1.600.000 zł., z zarobkowego i dochodowego razem 2 miliony, z opłaty od cukru 400.000 zł., z opłaty od nafty 4 400.000 zł., od gazu, jeźli się rząd na nią zdecyduje, 2 miliony, od szynków wódczanych półtora miliona, z taks i należytości skarbowych 4 miliony, razem więc 15,900.000 zł. W najlepszym razie część tylko tej sumy mogłaby wpłynąć już w roku 1881. Rząd więc wniesie osobne ustawy względem pokrycia niedoboru budżetowego i wykupna asygnacyj kasowych. Kredyt skarbu austryackiego stoi nienaruszony. Papiery rządowe cieszą się coraz żywszym za granicą pokupem. Wewnątrz monarchii polepszenie stanu majątkowego, ruch zarobkowy okazuje się jawnie. Źródła dochodów skarbowych nawet bez reform zapowiedzianych, płyną już teraz obficiej. Dla tego dozwolona emisya 1.5 mil. złotej renty mogła być dotychczas wstrzymana. Suma 800.000 zł. na budowę kolei mogła być wydatkowaną z zapasów kasowych. Podatki bezpośrednie w pierwszych trzech kwartałach przyniosły zwyżki prawie 1.9 mil. a opłaty pośrednie 2.2 mil. Postęp więc ku lepszemu nie da się zaprzeczyć i Austrya może być o finansową swą przyszłość spokojną.

Nie mogę dziś dać wam więcej, jak powyższą analizę mowy p. ministra. Gdy się rozpoczną w komisyi budżetowej rozprawy, a większość Izby życzy sobie, żeby to jak najrychlej nastąpiło, będę się starał podawać wam dokładne o nich informacye. Będzie tego potrzeba tem większa, że od czasu jak inna większość przyszła do steru tak w Izbie jako też w komisyi, dzienniki tutejsze przemilczają zwykle to wszystko, co się nie po ich myśli w komisyach izbowych dzieje.

Rada państwa.

(XCVI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 30 listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Na ławie rządowej środkowe fotele zajęte przez hrabiego Taaffego i p. dr. Ziemiałkowskiego, po prawej stronie zasiadają pp: hrabia Falkenhayn, Prażak i Dunajewski, po lewej pp.: bar. Conrad, bar. Streit, bar. Welsersheimb i bar. Kremer.

Prezes hr. Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11, poświęcając wspomnienia pośmiertne zmarłym posłom van der Strassowi i Braunerowi, poczem podaje do wiadomości zmiany w składzie Izby, które zaszły przez złożenie mandatu i nowe wybory.

Dwudziestu i dwu nowych posłów, między nimi pp. Raczyński, wybrany w miejsce p. Bodyńskiego, i Rittner, wybrany w miejce p. Dworskiego, składają przyrzeczenie poselskie.

Prezes gabinetu hr. Taaffe przedstawia nowych ministrów: bar. Streita, bar. Welsersheimba, bar. Kremera i dr. Dunajewskiego.

Pomiędzy ogromnem mnóstwem podań nadeszłych do Izby znajdują się protest przeciw wyborowi p. Raczyńskiego i dwa protesty przeciw trzem wyborom z górno austryackiej kuryi większej posiadłości, co do których uderza to, że jeden wniesiony przez p. Schaupa z lewicy, drugi przez p. Lienbachera z prawicy.

Pos. Schaup wnosi, aby złożony przezeń protest wydrukowano jako dodatek do protokołu stenograficznego. Wniosek ten przyjęto głosami lewicy i Koła polskiego.

Pos. Meissler wnosi interpelacyę do prezesa gabinetu jako ministra spraw wewnętrznych, w sprawie rozporządzenia starosty w Litomierzycach, który każe poddawać cenzurze prewencyjne mowy, które mają być wygłoszone na zebraniach publicznych.

Pos. Krzysztofowicz Józef bierze urlop na miesiąc, pos. hr. Zamojski zaś na trzy miesiące.

Zabiera głos minister skarbu dr. Dunajewski i wniósłszy budżet na r. 1881 objaśnia go obszernem *exposé* finansowem, którego część pierwszą podaję osobno poniżej w przekładzie z stenogramu.

Poczem Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym są obrady nad projektem ustawy o uregulowaniu i opodatkowaniu wyszynku gorących napojów.

W dyskusyi ogólnej pos. Roser do uwag o szkodliwości używania gorących napojów wtrąca wycieczkę przeciw Galicyi, radząc ministrowi opodatkować tamtejsze gorzelnie i karczmy i malując w straszliwych barwach pijaństwo w Galicyi dzięki zaniedbaniu ludu przez duchowieństwo i dzięki ogromnemu brakowi szkół i oświaty.

Pos. Czajkowski dla należytego ocenienia projektu zwraca uwagę na przewodnią myśl, którą kierowała się komisya podatkowa, rozpatrując projekt rządowy. Myśl ta wypłynęła z samej historyi projektowanej ustawy, snuje się bowiem przez wniosek Rosera z r. 1877, przez sprawozdanie ówczesnej komisyi podatkowej, przez projekt rządowy aż do stanowiska, zajętego przez teraźniejszą komisyę podatkową. Wszędzie przebija się jedna i ta sama myśl, zamiar ograniczenia pijaństwa. Mowca zgadza się na tę myśl przewodnią, ale powstaje w nim obawa, że ustawa nie odpowiada temu zamiarowi. Krytykując projekt ze strony etycznej nadmienia, że nie ma w nim żadnych postanowień karnych, a co do postanowień policyjnych, zawiera mało znaczące zmiany, prócz myśli ogólnych zawartych już w ustawie przemysłowej. Z tego wypływa, że ślady pierwotnego charakteru ustawy tej coraz więcej nikną, a jako właściwa cecha projektu niniejszego występuje cecha ustawy podatkowej. Wobec tej okoliczności zachodzi tedy pytanie, czy z stanowiska ekonomicznego i finansowego da się taka ustawa podatkowa usprawiedliwić. Mowca zwraca uwagę na ścieśnienie pojęcia wyszynku w §. 1szym, który ogranicza się na napojach gorących. W ten sposób ustawa dzieli jedną grupę przemysłowców na dwie kategorye, z których jednę tylko obarcza się ciężarem podatku. Ze względów ekonomicznych i finansowych rozdział taki niczem usprawiedliwić się nie da. Na twierdzenie sprawozdania komisyjnego, że przemysł wódczany jest bardzo korzystny, odpowiada mowca faktem, że w Galicyi przynajmniej gorzelnie upadają, a w wyszynku propinacyjnym w Galicyi zachodniej nastała zupełna deprecyacya. Rzecz to powszechnie znana, że takzw. napoje szlachetniejsze nie zaspokajają potrzeb prymitywnych, że wymagają większego kapitału obrotowego, i że w ten sposób wyszynk ich łączy w sobie dwa główne znamiona, znajdujące uwzględnienie przy klasyfikacyi podatku zarobkowego. Mimo to ma być projektem niniejszym opodatkowana jedna tylko klasa szynkarzy, i to z pewnością nie bogatsza. Tyle z stanowiska ekonomicznego. Z stanowiska finansowego rozdział taki już dla tego jest nieusprawiedliwiony, że jeżeli względy ekonomiczne nie nakazują może uwolnienia opodatkowanej tu klasy szynkarzy, to nie ma zaiste żadnego powodu do wyłącznego właśnie tej klasy opodatkowania i do pozbawiania tej ustawy podatkowej głównego skutku finansowego. Mowca wskazuje na ustawy francuskie z roku 1816 i 1863, z których jedna równie szczęśliwie rozwiązała kwestyę finansową, jak druga etyczną. Ustawa francuska z roku 1816 zaprowadza podatek czysto konsumcyjny, gdy tymczasem natura podatku, który zaprowadza projekt niniejszy, jest zupełnie niejasna do tego stopnia, że ujrzano się w konieczności powiedzieć w §. 19tym, że opłata ta ma być uważana za podatek bezpośredni. To niesłychane w podatkowości postanowienie uważa mowca za całkiem zbyteczne, a nawet nie dające się pogodzić z jasnem brzmieniem statutu krajowego, który dozwala sejmowi prócz uchwalania podatków bezpośrednich także nakładanie opłat tego rodzaju, do jakich z natury rzeczy należą także opłaty z karczem i szynków. Mowca oświadcza, że za § 19 głosować nie będzie. Z tego wszystkiego wypływałaby wprawdzie konieczność stawienia wniosku z poprawkami, któreby musiały pociągnąć za sobą odesłanie projektu do komisyi. Mowca jednak nie chce ściągać na siebie zarzutu przewleczenia sprawy i ogranicza się na wniesieniu rezolucyi, przekonany, iż rząd ją uwzględni. Rezolucya ta wzywa rząd, aby się zastanowił, czy nie wypadałoby nałożyć podobnej opłaty na szynkownie z wszelkiemi napojami.

Pos. Jaworski występuje naprzeciw uwagom Rosera, że w Galicyi jest wiele szynków a mało szkół. Nie posiadałby takiej śmiałości, jak pos. Roser, nie twierdziłby nigdy czegoś podobnego o Czechach. Pos. Roser zdobył się na nią, chociaż zdradził zupełną nieznajomość stosunków galicyjskich. Wszakże ustawa z r. 1877 wyszła z inicyatywy sejmu galicyjskiego a odkąd jest w mocy — chociaż nie sama to sprawiła — liczba gorzelń w Galicyi z 4000 spadła do 400. Gorzelnie upadły w znacznej części właśnie dla tego, że są już dosyć opodatkowane; ale w Czechach właśnie produkcya i konsumcya wódki na głowę jest o wiele większa niż w Galicyi, gdzie podatek gorzelniany od roku zeszłego zmniejszył się o milion zł. austr. Mowca wyraźnie nadmienia, że nie sama ustawa z r. 1877 przyczyniła się do tych rezultatów, a że dziś w Galicyi prawie nie ma już pijaków, zawdzięcza to kraj właśnie wpływowi duchowieństwa i szkół, pod którym to względem pos. Roser tak ciężki uczynił Galicyi zarzut. Jeśli pos. Roser chce mówić o tem, niech wprzód zajrzy do krajowego budżetu Galicyi, aby się przekonać, ile tam się łoży na oświatę ludu. (*Brawo! brawo! z ław polskich.*)

Dyskusya ogólna po przemówieniu tych i dwu innych mowców zamknięta; szczegółowa na posiedzeniu następnem.

Koniec posiedzenia o godzinie 2½.

Następne w czwartek.

Expose p. ministra skarbu dr. Dunajewskiego.

Mam zaszczyt niniejszem przedłożyć wys. Izbie projekt ustawy finansowej na r. 1881 wraz z preliminarzem budżetu. Co się tyczy ustawy finansowej, ułożona jest na podstawie obowiązujących jeszcze ustaw podatkowych. Rozumie się samo przez się, że gdyby wys. reprezentacya państwa uchwalić miała projekty podatkowe, które rząd wniesie, jeszcze przed ustawą finansową, wypadłoby poczynić w niej zmiany wśród obrad szanownej komisyi i wys. Izby. Co się tyczy preliminarza wydatków i dochodów, mniemam, że wobec znacznych żądań, które rząd na r. 1881 wys. Izbie przedłożyć jest zniewolony, wolno będzie najważniejsze preliminarza tego liczby porównać z liczbami najświeższej przeszłości.

Co się tyczy nasamprzód budżetu wydatków *brutto* na r. 1881 wedle wniesionego co dopiero preliminarza a wydatków *brutto* na r. 1880 wedle preliminarza ustawy finansowej, wynoszą one na r. 1881 441,537.000 zł., na r. 1880 zaś 423,451.000 zł., t. j. na r. 1881 o 18,086.000 zł. więcej. (*Głosy z lewicy: słuchajcie! słuchajcie!*) Gdy się jednak uwzględni, że ustawa finansowa na r. 1880 nie obejmuje kwoty 2.100.000 zł. na kolej Arletańską, pozostanie się tylko o 15,986.000 zł. więcej.

Główne liczby są następujace: Wydatki wspólne, uchwalone przez wys. Delegacyę i sankcyonowane wynoszą z pominięciem mniejszych wydatków okupacyjnych o 3,700.000 zł. więcej. Wydatki na budowle wodne, które wskutek wielkiej oszczędności przestrzeganej w tym względzie w tegorocznym budżecie teraz tem więcej są nieuniknione wraz z kosztami spisu ludności, są najważniejszym czynnikiem pomnożenia wydatków w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych, a to pomnożenia o 634.000 zł. W etacie ministerstwa obrony krajowej urastają wydatki wskutek wypłat na rzecz funduszu taksy wojskowej o 1.143.000 zł. W etacie ministerstwa skarbu koszta regulacyi podatku gruntowego, ukończenia operacyj i przeprowadzenia prac reklamacyjnych w r. 1881 wynoszą o 830.000 zł. więcej. W wydatkach na administracyę ceł zaznaczyć trzeba przybytek w ilości 2,050.000 zł., a to z powodu większej restytucyi podatku spożywczego, a na administracyę samegoż podatku tego przybytek w ilości 1,590.000 zł. z powodu większej refuzyi na rzecz Węgier, wypadającej z znanego przyjętego w ustawie sposobu obliczenia produkcyi. W etacie ministerstwa handlu wydatki wynoszą o 7.936.000 zł. więcej, a to na budowę skarbowych dróg żelaznych i na zaliczki dla takichże dróg o 6,700.000 zł., w których mieści się znaczna suma 6,560.000 zł. na kolej Arletańską, na zarząd zaś skarbowych dróg żelaznych o 470,000 zł. więcej, lubo w tym ostatnim tytule, jak się później pokaże, można także spodziewać się większych dochodów. W etacie ministerstwa spraw rolniczych wydatki czynią okrągło o 1,000.000 zł. więcej, a to na kulturę krajową, podźwignięcie gospodarstwa rolnego i leśnego, na cele naukowe, na podźwignięcie chowu bydła, na melioracye, inwestycye, a mianowicie także na górnictwo. Ale i tu dochody będą większe. W etacie długów publicznych nakoniec wydatki wynoszą o 790.000 zł. więcej w skutek większej potrzeby na kupony renty złotej.

Zmniejszają się zaś wydatki: w ogólnej kasowości o 422.000 zł. przez nieistnienie zaliczek na zapobieżenie nędzy, a w subwencyach na rzecz komunikacyj o 1,832.000 zł.

To oto są najważniejsze liczby, które, by nie nużyć Was innemi szczegółami, co do wydatków *brutto*, wys. Izbie przedstawić uważałem za rzecz konieczną. Co się tyczy dochodów *brutto*, przedstawiają się jak następuje: Na r. 1880 wynosiły 398,278.000 zł., na r. 1881 zaś jest preliminowanych 407,125.000 zł. (*obruszenie po lewicy*), ztąd o 8,847.000 zł. więcej. Z opuszczeniem dochodu r. 1880 z funduszu wojskowego na zastępców, który wynosił 2,800.000 zł., wypada na korzyść r. 1881 przybytek dochodów o 11,647.000 zł. Dochody, by główne tylko przytoczyć liczby, rosną: W etacie ministerstwa obrony krajowej o 1,143.000 zł., mianowicie z funduszu taksy wojskowej. W dziale poborów bezpośrednich o 1,340.000 zł., podatek spożywczy o 5,311.000 zł., z tytoniu o 885.000 zł. W etacie ministerstwa handlu o 1,609.000 zł., głównie przez większe dochody z poczt i telegrafów i z skarbowych dróg żelaznych. W etacie ministerstwa spraw rolniczych o 753.000 zł. wskutek zmienionego sposobu rachunku i pomnożonej produkcyi.

Zmniejszają się dochody w etacie ministerstwa oświecenia i spraw duchownych o 589.000 zł., bo nie ma już na sprzedaż obligacyj funduszu naukowego.

Aby o położeniu finansowem wytworzyć sobie sąd przynajmniej w przybliżeniu należyty, nie wystarczają, jak wys. Izbie nadmieniać nie potrzeba, liczby budżetu *brutto*. Trzeba zeń wyrachować liczby *netto* i porównać je z najświeższą przeszłością. W tym względzie pozwalam sobie zwrócić uwagę wys. Izby przedewszystkiem na takzwane regularnie powtarzające się wydatki *netto*, t. j. wydatki na dwór cesarski, na powszechną administracyę państwa, dalej wydatki powszechnie-państwowe i kwota na sprawy wspólne monarchii. Te wszystkie wydatki wynoszą wedle ustawy finansowej na r. 1880, 310 mil., a na r. 1881 są preliminowane w wysokości 316 mil. Dochody *netto*, mianowicie regularnie powtarzające się dochody *netto* wynoszą na rok 1880 287.799.000 zł., na r. 1881 293,196.000 zł, a więc na r. 1881 o 5,397.000 zł. więcej. Aby liczbę tę należycie objaśnić, może nie od rzeczy będzie przedstawić wys. Izbie pokrótce liczby podobne z ostatniego lat dziesiątka t. j od r. 1870 do r. 1879, jak się pokazuje z zamknięcia rachunków. W czasie tym suma regularnie powtarzających się wydatków *netto* wynosi w przecięciu 292 milion., której to sumy cząstka pewna co prawda jest ulokowana jako kapitał, bo w czasie tym państwo użyło na subwencyę dla dróg żelaznych sumy 174 milionów. Regularnie powtarzające się dochody w tymże okresie dają w przecięciu 281 milionów rocznie. Przeciętnie przeto niedobór tych lat dziesięciu wynosił 12 milionów. Naturalnie tylko przeciętnie; tak n. p. w r. 1871 wynosił tylko 4 miliony, w r. 1876 zaś 35 milionów i t.d.

Oprócz tych regularnie powtarzających się wydatków i dochodów pozwalam sobie przytoczyć tak zwane nieregularne wydatki, tak n. p. koszta budowy dróg żelaznych, zaliczki dla dróg żelaznych, koszta okupacyjne i t. d. Te czynią w r. 1880 6,068.000 zł. Doliczywszy do tego koszta kolei Arulańskiej w ilości 2.100.000 zł., otrzymamy sumę 8,168.000 zł., gdy tymczasem na r. 1881 wydatki takież są preliminowane w wysokości 11,597.000 zł., a więc o 3,428.998 zł. więcej. Wobec tych wydatków nieregularnych stawiam dochody nieregularne, przedewszystkiem lat 1880 i 1881. W r. 1880 wynosiły 2.970.000 zł., t. j. z sprzedaży dóbr skarbowych 170.000 zł., z funduszu wojskowego na zastępców 2,800.000 zł., a nie liczę już, co z pewnością liczyćby wypadało, kwoty 5 milionów, które w r. 1880 z zwróconych pożyczek państwowych kas zaliczkowych oddano do dyspozycyi ministerstwu skarbu na pokrycie niedoboru, gdy tymczasem w r. 1881 podobnych nieregularnych dochodów jest tylko minimalna kwota 175.000 zł., wypływająca z sprzedaży mienia skarbowego.

Jakże zaś przedstawiają się te nieregularne wydatki i dochody w dziesiątku lat przed r. 1880? W tym czasie wydatki nieregularne na budowę dróg żelaznych, na zaliczki dla dróg żelaznych, na wystawy wiedeńską, paryską i filadelfijską, na spłacenie asygnat skarbowych i t. d. czynią razem 348½ miliona; a nieregularne dochody tegoż okresu pozwalam sobie przytoczyć w następujących liczbach najważniejszych: ze sprzedaży mienia skarbowego 31 milionów, ze sprzedaży akcyj kolejowych 7 milionów, z funduszu wojskowego na zastępców 14 milionów, z likwidacyi akcyj byłej centralnej kasy państwowej 6 milionów, z zysku na monecie przy skupnie asygnacyi dwa i pół miliona, z opłat Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju 2½ miliona, ze spłaty kapitału i procentu od państwowych kas zaliczkowych 13½ miliona, z operacyj kredytowych 4.3 milionów, razem *netto* 499½ milionów, ściślej zaś okrągłe 500 milionów nieregularnych dochodów, tak że przewyżka tych 500 milionów ponad wydatki tej samej kategoryi w ilości 348 milionów poszła na pokrycie niedoboru i na zasilenie zasobów w kasie.

Uczyniwszy z wymienionych, tu na wstępie liczb budżetu *brutto* na r. 1880 i 1881 bilans, możemy go przedstawić w następujących liczbach ogólnych: wydatki r. 1881 441,537.000 zł., dochody 407,125.000 zł., niedobór 34,412.000 zł., wydatki na kolej Arulańską 6,500.000 zł. strąciwszy, otrzymamy jeszcze 27,912.000 zł., co wobec niedoboru r. 1880, który wynosi 25.173.000 zł. czyni o 2,739.000 zł. więcej. Gdy atoli strącimy jeszcze sumę 2,800.000 zł., zyskaną w r. 1880 ze sprzedaży obligacyj funduszu wojskowego na zastępców i funduszu inwalidów, od cyfry r. 1881 — co przecież będzie rzeczą słuszną — natenczas niedobór r. 1881 w porównaniu z r. 1880 będzie o minimalną co prawda sumę 61.000 zł. korzystniejszy. (*Poruszenie na lewicy.*)

Tyle jest rzeczą pewną, że nietylko o bieżące potrzeby r. 1881 starać się nam wypada, lecz także, jak jeszcze wspomnę i co pewnie wys. Izbie także wiadomo, o długi lat dawniejszych, t. j. na skupienie asygnat skarbowych mamy wielki wydatek.

I cóż w takiem położeniu rzeczy czynić? Rozumie się, że żaden rząd, a więc też i teraźniejszy rząd J. C. Mości, nie może myśleć o usunięciu niedoboru na żadnej jakiejbądź innej drodze, jak na tej, która po jednej stronie obiecuje zainicyować i osiągnąć równowagę w budżecie, po drugiej zaś liczy się także zupełnie z potrzebami państwa na wewnątrz i na zewnątrz i z rozwojem gospodarstwa. Wyobraziwszy sobie położenie finansowe r. 1881 i po części już r. 1880 w porównaniu z dziesiątkiem lat od r. 1870 do r. 1879, trzeba przyznać, że sposoby, któremi administracya państwa i ustawodawstwo w ubiegłym dziesiątku lat rozporządzały na pokrycie wydatków i przywrócenie równowagi w budżecie, mianowicie wielkie sprzedaże mienia skarbowego, akcyj kolejowych i t. p. obecnie już nie istnieją. W takiem położeniu rzeczy żaden pewnie rząd nie może myśleć o uleczeniu go naraz i nagle heroicznemi sposobami. Wys. Izba pozwoli, że porównam stanowisko rządu i, jak sądzę, także stanowisko wys. reprezentacyi państwa wobec takiego położenia z stanowiskiem lekarza wobec chorego, boć ostatecznie niedobór w budżecie należy do tak zwanych ekonomicznych i finansowych chorób państwa. Wobec chorego lekarz, jeśli to jest lekarz racyonalny, może chwycić się kuracyi cudownej wtedy tylko, gdy w ogóle niczego już zepsuć nie może a natomiast wszystko jednym zamachem naprawić można. Zwątpiwszy o życiu, żywotności i wyzdrowieniu pacyenta, chwyci się może w zwątpieniu sposobów rozpaczliwych. Zdaniem jednak rządu J. C. Mości i, nie wątpię, zdaniem także całej wys. Izby państwo nasze należy z wszelką pewnością do żywotnych. Ekonomiczne stosunki tego lub owego ludu tego państwa wielkiego mogą być ukrzepione lub osłabione, ale w pracy i sile ludu w ogóle, w sprężystości całej ludności tego wielkiego państwa znajdujemy dosyć dowodów, że położenie jest wprawdzie trudne, że atoli bynajmniej nie można go uważać rozpaczliwem. (*Brawo! z prawicy.*) Z tego punktu widzenia zdaje mi się, że usunięcie niedoboru jest to zadanie, którego w ciągu lat kilku, rozumie się za sumiennem współdziałaniem wszystkich czynników, do których to należy, dopiąć można.

Uważając ten niedobór jako złe, które w biegu lat rozwinęło się i przybrało, a do którego cząstkowego usunięcia sposoby dawniej używane już nie wystarczają, staniemy w tej chwili nie już wobec kwestyi zupełnego usunięcia złego, lecz pytanie da się sformułować tak: w jaki sposób przedewszystkiem zatamować dalsze szerzenie się złego, w jaki sposób niedobor zwolna zmniejszać, by pod osłoną tych sposobów chwilowo tamujących dać ustawodawstwu i rządowi możność rozwijania i popierania najważniejszych interesów materyalnych? I otóż z stanowiska administracyi finansowej nie ma innego sposobu, jak zadać sobie pytanie: czy zwykłe dochody państwa dadzą się pomnożyć? Że o pomnożeniu dochodów pomyśleć trzeba, nie ulega pewnie wątpliwości, gdyż inaczej niedobor z każdym rokiem następnym pomnażałby się oczywiście rosnącemi ustawicznie procentami od pozyczek zaciąganych na pokrycie niedoboru. Jest więc, jak się rzekło, tylko ten sposób, że albo pomnoży się dochody, albo zmniejszy wydatki. Co do zmniejszenia wydatków, nie jestem ani na chwilę w wątpliwości, że tu i owdzie w naszym organizmie można jeszcze coś zaoszczędzić; ale porównawszy ściśle liczby budżetu *netto* przekonamy się, że oszczędność dość znaczna w stosunku do celu, t. j. do usunięcia niedoboru, da się zaprowadzić tylko pod następującemi warunkami:

Znaczną może być oszczędność wtedy tylko, gdyby państwo zechciało naruszyć nabyte już prawa; znaczną byłaby oszczędność, gdyby państwo chciało zupełnego zastoju w rozwoju wewnętrznym; albo po trzecie znaczną byłaby, gdyby zechciano narazić na szwank potęgę państwa. Rząd nie myśli uczynić kroku w żadnym z tych kierunków, i zdaje mi się, że pod tym względem zupełnie się zgadza z zapatrywaniami wys. Izby. (*Brawo! z prawicy.*)

SPRAWY MONARCHII

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zajęte są głownie wywodem finansowym pana ministra skarbu. Odpowiednio do stanowiska, jakie zajmują, oceniają ten wywód z mniejszą lub większą życzliwością, wszystkie jednak przyznają mu wielką jasność wykładu i głębokość poglądu. Dzisiejszy nasz list wiedeński (K.) podaje bardzo jasny i wyczerpujący pogląd na mowę p. ministra, a sprawozdawca nasz parlamentarny przysłał nam dosłowny jej przekład, którego początek umieszczamy w właściwej rubryce. Pozostaje nam przeto jeszcze tylko przytoczyć niektóre zdania organów wiedeńskich. *Wiener Abendpost* pisze: „Wśród powszechnej natężonej uwagi powstał J. Exc. p. minister skarbu Dr. Dunajewski i zabrał głos dla umotywowania przedłożeń finansowych na rok 1881. Deputowani otoczyli mowcę w półkole i słuchali z uwagą wywodu p. ministra, który kilkakrotnie przerywany oklaskami wyszczególniony został przy końcu żywym aplauzem. J. Ekscel. p. minister-prezydent winszował mowcy, a liczni deputowani ściskali dłoń p. ministra. Wielkie ożywienie zapanowało w sali i tylko z trudnością powiodło się prezydentowi zwrócić powszechną uwagę na następujący z kolei przedmiot obrad.“ *Fremdenblatt* tak się wyraża: „Głównym wypadkiem dzisiejszego dnia było *exposé* p. ministra skarbu dr. Dunajewskiego. Ważność chwili i położenia finansowego znalazła wyraz nietylko w mowie ministra, ale także w zachowaniu się wszystkich partyj. Dr. Dunajewski, który niegdyś na ławie deputowanych jako szermierz prawicy zawsze gotowy do walki kultywował polemikę agresywną, porzucił dzisiaj zupełnie stanowisko partyjne i mówił objektywnie i spokojnie, jako minister Jego Cesarskiej Mości. Mowa jego straciła przez to owo retoryczne ostrze, które zapewniało mu zawsze licznych słuchaczów, zyskała jednak za to stanowczo na głębokości i powadze. Prawica w kilku miejcach dawała oklaski, ale nie za frazesy partyjne, autonomistyczne lub polityczne, które zresztą przy tej okazyi nie byłyby wcale na miejscu. Lewica, która tak *exposé* p. Cherteka jak i mowy bezpośredniego poprzednika dr. Dunajewskiego przyjmowała jawnemi objawami niechęci i niezadowolenia a nawet lekceważenia, zachowywała się tym razem milcząco i wysłuchała wywodu bez opozycyi i przerywania. Objektywność ministra wywołała objektywność ze strony opozycyi. Jest ona zdecydowaną roztrząsać cyfry i podjąć walkę przeciw pojedynczym przedłożeniom, ale są wszelkie oznaki, że walka prowadzoną będzie przeciw cyfrom a nie przeciw osobie ministra.“

W podobny sposób ocenia *exposé* także stara *Presse*: „Minister wyrzekł się dobrowolnie wszelkich upiększeń i politycznego akcentu, któryby dotknąć mógł kogokolwiek po tej stronie, do której podczas większej części swej mowy był zwrócony i po której szukać wypada przeciwników. Podnosił on nie bez zamiaru zasługi Brestla i Pretisa, zrzekając się chętnie oryginalności w tych przedmiotach, w których miał do dyspozycyi prace przygotowawcze swych poprzedników; ich powagą starał się *a priori* rozbroić zaczepki lewicy. Izba słuchała jasnych, przedmiotowych i co z wdzięcznością podnieść należy, zrozumiałych wywodów ministra z wytężoną uwagą; prawica zaś przyjmowała je z nietajoną sympatyą, która tak podczas mowy jak i po jej ukończeniu zamanifestowała się oklaskami.“

Z pomiędzy organów opozycyi, które w zapale bojowym nie straciły jeszcze wszelkiej równowagi myśli i sądu, warto przytoczyć głos *Tagblattu*. „P. Dunajewski, pisze ten dziennik, wyraża się z wielką ścisłością; poznać można zaraz, że nie wyrósł on z biurokracyi, że przywykł nauczać i że umie znaleźć dla swych idei prostą, powszechnie zrozumiałą formę. Mówi on w tempie powolnem jak gdyby chciał, aby każde jego słowo utkwiło dobrze w pamięci słuchacza. W wystąpieniu swem okazuje, że przykłada wielką wagę do swego stanowiska i zdecydowanym jest utrzymać się na niem. Przeszłości swej zawdzięcza brak owej biurokratycznej arrogancyi, która wyzywa do oporu, jest on wszakże zupełnie wolnym od nieśmiałości i zakłopotania, jakie nowicyusza cechować zwykły. Ton jego mowy zdradza wyraźnie, że czuje on się na siłach, aby sprostać swym przeciwnikom, że gotów jest zupełnie do walki..“

— *National* paryski poświęca osobny artykuł stosunkom wewnętrznym w Austryi i między innemi tak się wyraża: „Hr. Taaffe nie wynalazł narodowości. Centraliści niemiecko liberalni uskarżają się, że odebrał im wyłączne panowanie, zastępując je „ubałżeństwem rozumowem“ zawartem na podstawie równouprawnienia z rozmaitemi narodowościami monarchii. Nie zdołają oni wszakże nigdy przeprowadzić dowodu, że polityka, jakiej hr. Taaffe obecnie się trzyma, nie odpowiada poważnej potrzebie.“ W dalszym ciągu artykułu zajmuje się dziennik powyższy stanowiskiem żywiołu polskiego w Austryi: „Mieszkańcy Galicyi, mowi, byli zawsze wiernymi poddanymi Austryi, obecnie jednak wypadki sprawiły, że stali się oni bezwarunkowymi obrońcami habsburgskiej dynastyi; dzięki inicyatywie przedlitawskiego ministra-prezydenta porozumienie jest zupełnem.“ Artykuł kończy się następującemi słowy: „Polacy w Austryi korzystają z uzyskanych swobód i z cennych gwarancyj, których z całem bezpieczeństwem używają. Oparci o swe szkoły i inne koncesye dla swej narodowości, potrzebują oni zanadto Austryi, aby mieli kiedy sprawiać jej większe kłopoty.“

— Wychodząca w Medyolanie *Perseveranza*, pisząc o rezolucyi uchwalonej na zjeździe linckim powiada: „Program lincki jest bez wątpienia więcej logiczny, patryotyczny i polityczny niż program uchwalony na centralistycznym *parteitagu* w Wiedniu; przyznanie rozmaitym narodowościem w Austryi wszelkiej autonomii, jaka z konstytucyą pogodzić się da, jest rzeczą nietylko roztropności, ale nawet konieczności politycznej. Hrabia Taaffe zrozumiał tę konieczność i miał odwagę zastosować się do niej.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polityka zagraniczna francuska.)

W senacie francuskim w poniedziałek podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, wszczęła się dyskusya nad polityką zagraniczną Francyi.

Senator **Gontaut-Biron** chwalił politykę pokojową Thiersa i wykazywał, że od kongresu berlińskiego Francya przyjęła inny kierunek polityczny, który doprowadził do demonstracyi morskiej, mogącej sprowadzić wojnę. Tradycyjną polityką francuską nie jest bynajmniej zburzenie Turcyi, której utrzymanie jest koniecznem dla pokoju europejskiego. Należało się starać o wykonanie zobowiązań przyjętych przez Turcyę, jedynie w drodze moralnej presyi, odwołania posłów itp.. Mowca uważa za błąd polityczny, iż Francya brała inicyatywę w wywołaniu demonstracyi morskiej na korzyść Grecyi i powzięła myśl wysłania misyi wojskowej do Aten. Polityka interwencyi jest przeciwną życzeniom kraju. Gontaut żąda ogłoszenia instrukcyj, danych dowódcom eskadr i wyjaśnień względem projektu misyi militarnej, tudzież wysłania fregaty pancernej do Tunis.

Minister spraw zewnętrznych **Barthélemy de St. Hilaire** dowodził w odpowiedzi na powyższą mowę, że ze strony Francyi wzięcie udziału w kongresie berlińskim było koniecznością. Pomiędzy polityką Thiersa a polityką obecnego rządu nie ma żadnej sprzeczności. Mowca chwali umiarkowanie, mądrość i wspaniałomyślność Rossyi, która zezwoliła na poddanie pod obrady kongresu traktatu sanstefańskiego. Demonstracya flot, zdaniem mowcy, miała potrójny cel, a mianowicie: znaglenie Porty do uległości w sprawach czarnogórskiej, greckiej i armeńskiej. Francya brała współudział w sprawie pokoju i honoru. Mądrość Francyi zamknęła demonstracyę morską w tych granicach, w jakich pozostała. Co się tyczy demonstracyi morskiej na rzecz Grecyi, należy ona wyłącznie do dziedziny hypotez. Ministerstwo nie może ręczyć za przyszłość, ale zapewnia ponownie o swem pokojowem usposobieniu i ma nadzieję, że sprawa grecka da się załatwić bez użycia środków przymusowych. Gabinet sądzi, że upadek Turcyi byłby straszną katastrofą, której należy uniknąć, a przynajmniej należy wszelkiemi siłami ją oddalać. Mamy dla Grecyi gorącą sympatyę, ale Anglia pierwsza poruszyła sprawę grecką w Berlinie. Wypada mieć nadzieję, że Grecya usłucha rad Europy. Wkrótce ogłoszone zostaną dokumenta, odnoszące się do Grecyi. Co do sprawy tunetańskiej, to minister wolałby raczej nie mówić o niej, jest to bowiem sprawa niejasna i nader drażliwa. Wracając do kongresu, nadmienia minister, że gdyby się Francya była uchyliła od udziału w kongresie, byłaby się naraziła na obwinienia, że ma tajne zamiary. Kongres utrzymał pokój, a my starać się będziemy o utrzymanie go i nadal.

Senator książę **Broglie** mniema, że czas już powrócić do polityki Thiersa i Mac Mahona. Minęły czasy polityki uczuciowej. Postawa mocarstw w r. 1870 usprawiedliwi Francyę, jeżeli się zamknie w sobie. Francya powinna zostać neutralną i swobodną. Jeżeli znajduje się ktoś, co zajmuje stanowisko dominujące nad ministrami, a uprawia politykę na bankietach, jak podróżujący agent handlowy, to niemożebnem jest zaufanie.

Senator **Freycinet** uważa, że było to całkiem naturalne, iż Francya, sympatyzując z interesami Grecyi, chciała, ażeby środki użyte na rzecz Czarnogórców, zostały także zastosowane do Grecyi. Demonstracya flot nie była wrogą względem Turcyi, ale względem buntujących się band albańskich. Następnie roztrząsał Freycinet proponowane jednogłośnie przez wszystkie mocarstwa granice Grecyi i wyraził obawę, że obecnie demonstracya flot w celu poparcia interesów greckich stała się niemożliwą.

Po tych przemowach senat przyjął budżet zagraniczny.

Na temże posiedzeniu senatu przyszło znowu do burzliwej sceny. Dep. Oskar Vallès, były prokurator z czasów napoleońskich, zarzucił rządowi, że bez powodu demisyonuje prokuratorów, a na ich miejsce mianuje ludzi nieudolnych i dwuznacznej moralności. Powstała ztąd wrzawa niezmierna, mowca został przywołany do porządku, zaś minister sprawiedliwości, Cazot, oświadczył, że nie myśli odpowiadać na tak niegodną mowę i dodał, że wydala tych tylko urzędników, którzy są wprost nieprzyjaźni istniejącej for-

mie rządu. Huczne oklaski lewicy i wielka wrzawa prawicy przyjęły to oświadczenie ministra.

(Zakończenie sprawy dulcyńskiej.) Pod tym tytułem umieszcza *Allg. Aug. Ztg.* artykuł, w którym wyjaśnia politykę Porty w sprawie Dulcigna, wyrażając przekonanie, że sprawa ta mogła od dawana być załatwioną, gdyby Turcya w istocie była sobie tego życzyła. „Do twierdzenia naszego, czytamy dalej, czerpiemy dostateczne podstawy z licznego szeregu faktów historycznych. Jeżeli bowiem spojrzymy wstecz, spostrzeżemy, że we wszystkich rozruchach i powstaniach przeciw zwierzchnictwu Porty umiał je rząd turecki opanowywać i poskramiać żelazną dłonią. Tak było w ciągu krótkotrwałej kampanii Omera baszy, który powstańcom niziny Wardaru i Kosowego Pola zadał stanowcze klęski w dwóch bitwach. Toż samo powtórzyło się w r. 1843 w południowej Albanii, gdzie Porta, ogłosiwszy stan oblężenia rozprószyła buntujących się Arnautów naprzód w bitwie pod Argyrokastro a następnie pod Beratem. Dziś wprawdzie powątpiewano, żeby Porta była w stanie z tą samą potęgą, z tą energią wystąpić, jak niegdyś; mniemano, że okres przeświadczenia o sile własnej świata mahometańskiego dawno przeminął. Wystawiano zatem w jaskrawych a przesadnych barwach potęgę wpływu „ligi prizreńskiej.“ Powszechnem było mniemanie, że cała Albania przeobraziła się w olbrzymi obóz wojenny. W większych miastach radziły nieustające komitety ligi, obiecując wskrzeszenie czasów bohaterskich Ali Tapelena i Kara Mahmuda. Było więc na papierze 60.000 zbrojnych Albańczyków, były oszańcowane obozy, były działa i rozpisane już kontrybucye celem napełnienia próżnych kas.

„Ale nie darmo mówią, że Wschód jest krainą baśni. Oczywistą baśną okazała się owa według pogłosek groźna siła zbrojna Albańczyków. W którejkolwiek stronie wystąpiono na seryo i zaczepnie, tam wszędzie i zawsze brakło sił wojowniczych Albanii. Brakło ich w wojnie przeciw Serbii, brakło wtedy, kiedy wojska austryackie zajmowały Sandżak nowego Bazaru, a w końcu i teroryzm skodarskich i dulcyńskich Albańczyków okazał się tylko samochwalstwem, przed którym jednak przez czas pewien dyplomacya europejska kapitulowała. Dwuznaczne postępowanie dowódzców tureckich w górnej Albanii nie może dziwić, jeżeli uwzględnimy ociężałość tych baszów, którzy zresztą obawiali się naraz ć na skrytobójczy zamach jakiego zfanatyzowanego Arnauty. Komendanci zresztą tureccy w Dulcignie i Skodrze a ewentualnie egzekutrowie oddania Dulcigna, nie spieszyli się z załatwieniem tej sprawy dla Czarnogórców, a nie upatrywali także wielkiej przyjemności w oddaniu usługi dyplomacyi europejskiej. Dopiero, gdy Kalif sam sułtańskie swoje słowo rzucił na szalę, gdy się zobowiązał uroczyście i wysłuchał za to hymnu pochwalnego od kanclerza angielskiego w mowie wypowiedzianej u lorda-majora, dopiero wtedy sprawa Dulcigna zaczęła wychodzić z okresu tragiczno komicznego. Po takiem zobowiązaniu się musiano złamać upór, inaczej bowiem niewierny Zachód mogłyby powziąć wątpliwość co do honoru najwyższej głowy wiernych, jak muzułmanie tytułują swego monarchę. Sułtan wydał rozkaz doświadczonemu wojownikowi Derwiszowi-baszy, ten zaś mając pod sobą wzorowe i karne bataliony nizamów, zabrał się bez wszelkiego ryzyka do wykonania rozkazu. Że w obozie Derwisza nie było żołnierzy arnauckich, za to ręczyć można, Anatolczyk zaś strzela, skoro mu każą, tak dobrze w tłum skypetarów, przy czem nie ma skrupułów religijnych, jakby strzelał, gdyby kazano do „prawowiernych“ Kurdów, Arabów, Druzów lub Afganów, bez względu na wszelkie skrupuły. Odniesione jednak jakby przypadkowo zwycięztwo Derwisza baszy, dowodzi, że liga albańska nie posiadała zgoła militarnie zorganizowanej siły, którąby mogła była nie dopuścić do zajęcia Dulcigna. Walka pomiędzy nizamami tureckimi a Albańczykami, stoczona w okolicy miasta w gaju oliwnym, ma raczej cechy małego starcia, niż walnej uporczywej bitwy Kilkudziesięciu zabitych i rannych, oto cała ofiara tej końcowej katastrofy, do której Albańczycy przygotowywali Europę przez dwa lata, utrzymując umysły w niepokoju i rozdrażnieniu. Każdy zapewne przyzna, że efekt to bardzo blady, a katastrofa pozbawiona wszelkich cech dramatycznych.

„Skoro odezwały się działa artyleryi Derwisza, złamany został upor i obronne stanowisko Dulcignotów, jota w jotę tak samo, jak przed czterdziestu laty, kiedy Hafiz basza zbuntowane plemiona górskie pod Skodrą, rozprószył bez śladu kilkoma wystrzałami z dział. Pomiędzy ofiarami, które obronę przepłaciły życiem, znajduje się 20 Malissrów, a zatem Albańczyków wyznania katolickiego, którzy zginęli w boju po stronie tureckiej Dziwnie to także świadczy o głoszonej tak długo „jedności albańskiej“

KRONIKA

— **Lekarz sztabowy** dr. Rudolf Trzebitzky, przeniesiony został ze Lwowa do Josefstadtu jako kierownik szpitala a lekarz sztabowy dr. Wincenty Blaschke z komendy rezerwy pułku piesz. nr. 58 do szpitala garnizonowego w Budapeszcie.

= **Dobrą wieść** mamy dziś do zapisania Według doniesień, jakie otrzymujemy od fizykatu miejskiego, epidemie, które szerzyły się ostatniemi czasy w naszem mieście, wygasły. Ostatni wykaz statystyczny za czas od 26 do 30 listopada wykazuje, że chorowało na szkarlatynę tylko dwoje dzieci, z których jedno umarło, na odrę zasłabło jedno, na błoniawę dwoje. Na dur brzuszny zachorowały tylko dwie osoby.

— **Towarzystwo lekarskie.** Dnia 20 listopada b. r. odbyło się zwyczajne posiedzenie oddziału lwowskiego towarzystwa lekarskiego, na którem odczytano pismo wydziału gospodarczego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który się ma odbyć we wrześniu 1881 roku w Krakowie. Dr. Widmann opisał rzadki przypadek wady sercowej, spostrzegany w szpitalu lwowskim. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 4 b. m. Na porządku dziennym wybór trzech członków do narad c. k krajowej rady zdrowia w sprawie apteczek domowych, przez lekarzy utrzymywanych i sprawozdanie komisyi wybranej celem wypracowania projektu założenia wzorowej mleczarni we Lwowie.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę przedstawienie amatorskie, na którem odegrane będą dwie komedyjki jednoaktowe: *Pożar w klasztorze* Teodora Barriere i *Onufry* Stanisława Dobrzańskiego.

× **Rocznica zgonu** Adama Mickiewicza obchodzona była uroczyście przez akademię noszącą nazwę naszego wielkiego poety w Bononji. *Gazzetta d'Italia*, która nas doszła dzisiaj, zamieszcza obszerny telegram z opisem tej uroczystości. W sali biblioteki archigimnazyalnej zebrała się liczna publiczność, w wśród której znajdowały się także *belle signore*. Z znakomitości miejscowych przybyli syndyk Tacchioni, rektor uniwersytetu profesor Magni i profesorowie uniwersytetu, z Polaków byli obecni syn poety Władysław z Paryża i dr. Artur Wołyński z Florencyi. Przewodniczący akademii Mickiewicza, profesor Santagata, zagaił posiedzenie i po stosownej przemowie odkrył tablicę pamiątkową, która ma być wmurowana w ścianę domu niegdyś Gaucha dziś Girottich, gdzie mieszkał jakiś czas autor *Pana Tadeusza*. Tablica ta jest z marmuru z napisem: *In questa casa ebbe stanza nell aprile 1848 il sommo poeta e patriota Adamo Mickiewicz* etc. Po profesorze Santagata zabrał głos dr Artur Wołyński dziękując zgromadzeniu za cześć oddaną pamięci polskiego poety, po p. Wołyńskim zabrał głos Władysław Mickiewicz, powitany grzmiącemi oklaskami, a wyrażając także wdzięczność, do której jako syn sławionego poety podwójnie czuł się obowiązanym, odczytał pogląd na obecny stan literatur słowiańskich a osobliwie polskiej. Następnie mówił profesor Panzacchi w imieniu literatów i artystów włoskich a po nim powtórnie p. Wołyński W końcu profesor Santagata odczytał listy i telegramy otrzymane z różnych stron, a między innemi od deputowanego Marka Minghetti, od francuzkiego literata Ludwika Ulbacha, od towarzysza i przyjaciela Mickiewicza Karola Polego, od Filipantiego i t. p. Rektor uniwersytetu Magni dał tegoż dnia obiad na cześć zamiejscowych gości, którzy przybyli na uroczystość.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu G. L. z wozowni pod l. 81 na ulicy Zielonej cztery skórzane fartuchy od powozów; panu J. F. z pomieszkania pod l. 96 na ulicy Żółkiewskiej dwie srebrne łyżki; pani S. S. z kieszeni pugilares z ciemno zielonej skórki z kwotą 22 zł.; panu J. W ze sklepu pod l 3 na ulicy Sykstuskiej *tales*, izraelicką książkę do modlenia, srebrny rubel z wizerunkiem Matki Boskiej, złoty sygnet, złoty damski pierścionek, kilka kilogramów masła, cukru, mąki i grysu. — Złożono w policyi znalezione w ogrodzie pod l. 10 na placu Halickim kompletne ubranie wojskowe i bagnet zawinięte w biały fartuch i zamknięty kufer drewniany, powierzony przez niewiadomą z nazwiska służącą Michałowi Dudzikowi, zarobnikowi na placu Gołuchowskich.

— **Pomniki.** Dnia 19 z. m., jak donoszą *Kłosy*, wmurowano w ścianę wewnętrzną kościoła po-karmelickiego w Berdyczowie piękną tablicę poświęconą pamięci znanego poety ś. p. Aleksandra Grozy. W tablicy z czarnego marmuru umieszczono artystyczny medalion biały, wyobrażający rysy poety Napis brzmi: „Pamięci Aleksandra Grozy ukraińskiego poety poświęca grono przyjaciół i ziomków w uznaniu jego zasług literackich i społecznych. Urodził się w 1807 roku. Umarł 22 października 1875 roku“. Poniżej napisu mieszczą się godła poety, lutnia, liście wawrzynu i zwój rękopismu — W tych czasach także wzniesiono w Wilnie na cmentarzu Rossie pomnik dla Euzebiusza Słowackiego, profesora naprzód liceum krzemienieckiego, a następnie uniwersytetu wileńskiego, zmarłego w roku 1814. Pomnik w kształcie groty z kamienia, ma wmurowaną wielką płytę z wyrytym na niej własnym przedśmiertnym wierszem Euzebiusza Słowackiego:

> Wędrowiec, w drodze życia mdłe stargawszy siłę,
> Wkrótce rzucę, co miłe i co mi niemiłe.
> Bez trwogi, nie bez żalu widzę kres zbliżony,
> Który z nagła w nieznane przeniesie mię strony,
> W tę spokojną uchronę, gdzie wieczność przebywa,
> I którą chmura pełna tajemnic okrywa.

— **Ś. p. biskup Juszyński** Józef, zmarły dnia 26 listopada w Sandomierzu, był jednym z najsędziwszych kapłanów polskich i najstarszym w Królestwie biskupem. Urodził się dnia 18 września 1793 w byłem województwie Krakowskiem, a po ukończeniu szkół w Kielcach wstąpił do seminaryum kieleckiego, gdzie ukończył kurs nauk i w roku 1816 otrzymał święcenia kapłańskie. Z początku był wikaryuszem w kilku parafiach dyecezyi krakowsko-kieleckiej, potem prefektem szkoły wydziałowej w Kielcach, a następnie inspektorem, oraz nauczycielem religii i łaciny w szkole wydziałowej w Sandomierzu. Na tem stanowisku kierownika młodzieży położył niemałe zasługi i zyskał nagrody od przełożonej władzy naukowej, która chciała mu dać tym sposobem dowód uznania za cichą, lecz pożyteczną jego pracę. Z kolei był proboszczem w Szydłowcu, gdzie się wiele przyczynił swoim wpływem do przebudowania i upiększenia starego tamtejszego kościoła. W roku 1852 ksiądz Juszyński, podówczas kanonik kapituły sandomierskiej, po śmierci biskupa sandomierskiego ks. Józefa Goldtmana mianowany został administratorem tejże dyecezyi, a w roku 1859 przez papieża Piusa IX prekonizowany został na biskupa, którą to godność sprawował przez lat 21. Przed czternastu laty obchodzono uroczyście sekundycye ks. Juszyńskiego. Od owego czasu jednak już energiczny zarządca dyecezyi zaczął upadać na siłach i wreszcie przed kilku dniami zamknął na zawsze powieki zacny kapłan, otoczony powszechnym szacunkiem duchowieństwa i wiernych jego dyecezyi.

— **W akademii sztuk pięknych** w Petersburgu uzyskał po złożeniu prac konkursowych złoty medal p. Stefan Bakałowicz na wydziale malarskim, a na architektonicznym pp. Władysław Dąbrowski, Adolf Emeryk, Antoni Jabłonski i Stefan Szyler. Kilkunastu zaś uczniów Polaków uzyskało srebrne medale.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu francuski generał dywizyi br. Charon, były gen. gubernator Algieryi w 86 roku życia; w Londynie utalentowana autorka amerykańska panna Estella Anna Lewis, która pisywała pod pseudonimem „Stella“.

— **Międzynarodowa wystawa** sztuk pięknych odbędzie się w kwietniu roku przyszłego w Madrycie.

— **Pożar** zniszczył w nocy na niedzielę gmach mennicy w Bukareszcie O godzinie 9 rano jeszcze potężne słupy ognia wydobywały się z pogorzeliska. Strata jest znaczna.

— **Do kasy podatkowej** w mieście Gurkfeld włamali się w zeszłym tygodniu nocą złodzieje i usiłowali rozbić żelazną kasę, w której się znajdowało 34.632 zł. w gotówce, stemplach i depozytach, co jednakże im się nie powiodło. Zrabowali więc tylko kwotę 46 zł., którą znaleźli w stoliku poborcy.

— **Bankier niemiecki** Oppenheim, posiadający rozległe stosunki w Rzymie i Medyolanie, wydalony został przed kilku dniami z Włoch z powodu jakoby agitacyi socyalistycznej.

— **Wagon w płomieniach.** Na stacyi kolejowej w Marchegg przedwczoraj zapalił się, niewiadomo z jakiej przyczyny, wagon wyładowany ligroiną i zgorzał do szczętu. Szybkie odosobnienie palącego się wagonu zapobiegło większej katastrofie

— **Defraudant** L Korzselitz, który dnia 2 listopada ze znaczną sumą umknął z Pesztu, aresztowany został w niedzielę w Neapolu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Wiedeń** 1 grudnia. W dzisiejszem ciągnieniu losów pożyczki skarbowej z r. 1864 padły następujące wygrane: Serya 3810 Nr. 49 główna wygrana; ser. 2234 Nr. 88 złr. 20.000; ser. 3810 Nr 91 złr. 15.000; ser 3084 Nr. 80 złr. 10.000: inne wyciągnięte serye są: 311, 1069, 1332, 1601, 1669, 1685, 2036, 2255, 2401, 2534 3886.

OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Polit. Corresp.* z dnia 30 z m. „W sprawie obsadzenia posady galicyjskiego marszałka krajowego nie zapadła dotychczas, jak nam ze Lwowa pod dzisiejszą datą donoszą, żadna jeszcze decyzya. Nominacya ta jednak nastąpi prawdopodobnie w krótkim czasie“.

Wykluczenie Dr. Kronawettera z klubu postępowego nastąpiło według *Tagblattu* za to, że ten deputowany sprzeniewierzył się rezolucyi mödlingskiej, do której pierwotnie był się przyłączył Wniosek wykluczenia postawił pewien deputowany czesko-niemiecki, a gdy kolega p. Kronawettera, deputowany wiedeński Löblich wyraził życzenie, aby przedtem wysłuchano pana Kronawettera, oświadczyła przeważna większość obecnych, że raczej wystąpią z klubu, niżby mieli należeć doń wraz z p. Kronawetterem.

Według *Polit. Corresp.* Nowy nuncyusz papieski msgr. Vanutelli około połowy b. m. przybędzie do Wiednia.

Grupa bonapartystów odcienia Pawła Casagnaca, która przed pewnym czasem chciała zmusić księcia Napoleona do zrzeczenia się pretensyi do korony cesarskiej na rzecz starszego swego syna ks. Wiktora, po otrzymaniu stanowczej odmowy postanowiła ogłosić pretendentem do korony cesarskiej ks. Napoleona Karola Bonaparte, urodzonego d. 5 lutego 1839 r. i żonatego z Maryą Krystyną księżniczką Ruspoli. W tym celu udał się do Rzymu, gdzie książę przebywa, jeden z reprezentantów tej grupy, Juliusz Amigues.

Z Londynu donoszą, że Shaw-Lefevre został mianowany nadkomisarzem robót publicznych a Trevelyan sekretarzem admiralicyi Nominacya pierwszego z nich wzmocni żywioł radykalny w gabinecie angielskim. Bil reformy gruntowej w Irlandyi, który Gladstone zamierza przedłożyć parlamentowi, zawierać będzie także postanowienie nakazujące ogólne rozbrojenie ludności w Irlandyi.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Paryża, że Francya nie zgodziła się na wniosek angielski, ażeby nie rozwiązywać jeszcze teraz floty demonstracyjnej. Zdaje się zatem, że flota niezadługo rozwiązaną zostanie.

National Ztg. zapewnia, że w Konstantynopolu pod wpływem polityki niemieckiej wzięło górę usposobienie zmierzające do załatwienia sprawy greckiej w drodze kompromisu. Porta nie chce wprawdzie odstąpić Janiny, Mezzowa i Larissy, ale zgadza się na zupełne prawie odstąpienie Grekom ważnych pod względem handlowym zatok Arta i Volo. Według *Nat. Ztg.* układy dyplomatyczne mocarstw w sprawie greckiej pociągną się do Wielkanocy, a w końcu Grecya zgodzi się zapewne na kompromis

Z Cetynii donoszą że książę czarnogórski otrzymał liczne powinszowania, z powodu zajęcia Dulcigna, a między innemi także od księcia bułgarskiego i od Gladstona. Turcy jednakże zajmują ciągle San-Giorgio i nie chcą ztamtąd ustąpić, z czego może się wywiązać nowa kwestya w takim samym rodzaju jak dulcyńska.

Podczas gdy Derwisz-basza był zajęty pod Dulcigno, zbrojni Albańczycy wpadli do San-Giovanni di Medua, zabrali wielką ilość broni i 900 worów mąki, dowiedziawszy się jednak o upadku Dulcigna, cofnęli się w góry.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 grudnia. *Pol. Corr.* otrzymuje wiadomość z Cetynii, że minister spraw zagranicznych, Radonic, zawiadomił przedstawicieli mocarstw przy rządzie czarnogórskim, iż Derwisz basza wbrew konwencyi wojskowej, na zasadzie której San-Giorgio należy do terytoryum odstąpionego Czarnogórze, nie chce wydać tego punktu, powołując się na ewentualną stanowczą decyzyę komisyi rozgraniczającej. Bożo Petrowicz wysłał z tego powodu Nikę Matanowicza do San-Giorgio.

Peszt, 1 grudnia. Komisya finansowa Izby deputowanych przyjęła bez zmiany ustawę budżetową na rok 1881 i rozpoczęła obrady nad podatkami konsumcyjnemi od cukru, kawy i piwa.

Paryż, 1 grudnia. Wiadomości podane przez *Avenir diplomatique*, że Desprez nie powróci do Rzymu i że

nuncyusz Czacki wręczył ministrowi Barthelemy notę papiezką w sprawie zniesienia klasztorów, zostały zaprzeczone. Nuncyusz miał dzisiaj dłuższą poufną naradę z ministrem spraw zagranicznych.

Londyn, 1 grudnia. W Carnarvonshire został wybrany do parlamentu kandydat liberalny Rathbone 3180 głosami przeciw konkonserwatyście Nanney, który otrzymał 2151 głosów. Granville wyjechał dziś do Windsoru.

Wiedeń, 2 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* potwierdza, że Anglia, usiłując przyspieszyć załatwienie kwestyi greckiej zaproponowała mocarstwom, aby flotę międzynarodową zatrzymać na morzu śródziemnem. Francya i Niemcy odrzuciły tę propozycyę. Wkrótce ma być poruszony projekt rozwiązania floty międzynarodowej.

Wiener Allg. Zeitung donosi, że kolej wiedeńsko-warszawska otrzymała nakaz rozszerzenia toru kolejowego. Po wykonaniu tego nakazu na stacyi Granica-Sosnowice odbywać się będzie musiało zupełne przeładowywanie towarów i przesiadanie osób.

Według doniesień z Aten rząd grecki zamówił znowu 12 bateryj Kruppa, 30.000 karabinów, 8 łodzi pancernych, 4 łodzie torpedowe i cztery kartaczownice. Z Rumunii miało przybyć do Grecyi znowu 350 ochotników. Minister wojny polecił generałom Sutzos, Sapuntzakis i Petimezas, aby odbyli inspekcyę całej armii i wszystkich zakładów wojskowych. Stan armii greckiej wynosić ma 54.844 ludzi.

Wiedeń, 2 grudnia. (*Tel. pr.*) Krajowy komitet dla podniesienia przemysłu naftowego odbył wczoraj posiedzenie w *Unionbanku*. Oprócz zaproszonych członków przybyli na posiedzenie producenci Adam Skrzyński, Fiebig i Goldhammer oraz pp. dr. Weigel, dr. Crassa i radca Chamiec. Bardzo zajmującym był wykład dr. H. Güntla o korzystnych warunkach, które w obrocie znajduje produkt rumuński i amerykański. Komitet uchwalił zwrócić uwagę rządu na ekonomiczne znaczenie tych stosunków oraz prosić o zarządzenie, aby urzędnicy cłowi baczną zwracali uwagę na produkt importowany i półfabrykatow nie traktowali jako olej surowy. Wybrano trzy komisye: dla kwestyi taryfy kolejowej (dr. Gintl, dr. Weigel i Ziffer) dla kwestyi cła (Chamiec, dr. Fedorowicz, Fiebig, Goldhammer i Ziffer) i dla kwestyi uregulowania stosunków prawnych (dr. Wereszczyński, Syroczyński, dr. Fedorowicz i dr. Crassa). Drugie posiedzenie odbędzie się w piątek.

Wiedeń, 2 grudnia. W Izbie deputowanych prezes ministrów złożył projekt ustawy o budowie kolei w dolinie rzeki Bosny od Senicy do Serajewa a minister handlu traktat handlowy z Hiszpanią. Proskowetz interpeluje rząd w przedmiocie środków przedsięwziętych z powodu szkód zrządzonych przez powódź na Morawie i Szląsku. Budżet na rok 1881 został przekazany w pierwszem czytaniu komisyi budżetowej. Izba przystąpiła do rozprawy nad ustawą o podatku od wyszynku.

Zagrzeb, 2 grudnia. Na wszechnicy tutejszej rozpoczęły się znowu wykłady, przerwane z powodu trzęsienia ziemi. Publiczność poczyna powoli powracać do opuszczonego miasta.

Paryż, 2 grudnia. Izby odroczone będą do 20 grudnia.

Konstantynopol, 2 grudnia. Porta zarządziła ankietę w sprawie zatargów między rybakami włoskimi a metelińskimi. Poseł włoski domaga się ukarania rybaków, którzy znieważyli flagę włoską, wynagrodzenia szkód i usunięcia gubernatora.

Londyn, 2 grudnia. Na zgromadzeniu pod przewodnictwem Rosebury'ego uchwalono rezolucyę, domagającą się bezzwłocznego załatwienia kwestyi greckiej na podstawie traktatu berlińskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 1 grudnia 1880, godz. 2, m. 35 Losy kredytowe 180·50, Węg. akcye kredyt. 258 50. Akcye anglo-austr. 112·50(?), Akcye banku Union 112 50, Akcye kolei Karola Ludwika 278 25, Akcye kolei północnej 245 25. Akcye kolei południowej 92·50, Akcye kolei Alföld 158 50 Akc. kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow 175 —. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·—. Akcye kolei Rudolfa — —. Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig państw w złocie 85·50, Galic. oblig. indemn 98 50 Akcye kolei węgiersko-wschodniej 155·75 Losy regulacyi Cissy 107 10 Akcye banku obrotowego —·—. Losy tureckie 19.50 Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·— Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 143·— Rubel papierowy 1·21¼. Wiedeńskie losy 117·—, Węgierskie losy 109·75, Mark. niemieck. — — Węgierska renta 108·72. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 1 grudnia 1880, godzina, 5 m 42 Akcye kredytowe 286·70, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·— Kolej Karola Ludwika 278 25. Południowa, —·—. Renta pap. 72 42 Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102 40, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—. Gal. bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —.—. Napoleondor 9.35,—, Usposobienie —

Wiedeń, 2 grudnia 1880, godz. 10 minut 44, Akcye kredytowe 286·30, Anglo-austr. 125·50 Akcye banku Union 113·30, Kolej Kar. Ludw. 278·—. Południowa 92·50, Napoleonsdor 9·35½, Rubel papierowy 1·21, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bez transakcyi.

Telegramy zbożowe z d. 1 grudnia. Wiedeń: Pszenica 12·— do 12·50 zł., żyto 10·50 do 11·30 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·75 do 35·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 92 do 11·97 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 215 —. żyto —·—. spiritus loco 56·20. olej rzepakowy 54·90. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —. Paryż: mąki 159 klgr. 63·25, olej rzepakowy 75·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica — —, żyto — —, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza — —. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 2 grudnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.34mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0.4°C. Psychrometr wilgotny — 0.6°C. Prężność pary 3 9mm Wilgoć 82%. Zachmurzenie 1. Wiatr NW2. Ozon 9.

Temperatura powietrza 0 3°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763 54mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 grudnia 1880

Hotel George'a.

Pp. M. Garapich z Cebrowa. W. Wilczyński z Nowego sioła. Dr. W. Pol z Brzozowa. M. Kraus z Węgier.

Hotel Europejski.

Pp. S. Kopczyński z Tarnopola. M. Schmidt z Wiednia

Hotel Warszawski.

Pp. Symonowicz ze Złoczowa. J. Obrębski z Bełzca.

Hotel Langa

Pp. J. Broch z Wiednia. L. Heller z Wiednia. F. Steinberg z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. F. Szydłowski z Brzeżan. A. Lisiewicz z Bukowiny. J. Wierzbicki z Liska. W. Nowakowski z Przemyśla.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr. Borkowski do Mielnicy. S. hr. Zamoyski do Krakowa. Andahazy do Śniatyna. J. Bohosiewicz na Bukowinę. J. Korwin do Jureczkowa. A. R dic do Nadycza. H. Romer do Markowic. L. Zwoliński do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 1 grudnia 1880

	Płacą	Żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277 —	280 —
Kol. lwow. czer.-jas po 200 zł. w. a.	168 75	171 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296 —	300 —
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 60	92 60
„ „ „ 5 pr. okresowe	97 50	98 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	97 50	98 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a	101 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 let	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98 10	99 10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 50	102 —
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ Stanisławowa	33 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 46	5 55
Dukat cesarski	5 47	5 56
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 62	9 72
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 71
„ „ papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	57 75	58 40
Srebr	99 50	100 50
K[illegible] w srebrze	[illegible] 95	[illegible] 25

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 listopada 1880

	płacą	żądają.
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	72.60	72 75
luty-sierpień	72.65	72.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	72.35	73.50
kwiecień-październik	73.30	73.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	131.—	131·50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł	173.50	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29 —	31 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	142 75	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr	100 30	100 70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	87.20	87.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	94 25	95.—
Węgier	97.50	98 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.—	127.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.60	287.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	820	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	76.75	77.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	552 —	555 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2440	2445
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	278.75	279 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.50	169.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk	280 75	281 25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	93.—	93 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	146.75	147.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.10	117.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	102.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.—	106 —
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	91.75	92.25
„ „ „ po 5 proct.	97.75	98.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97 75	98 75
Gal. bank. hip. po 6 proc.	102 40	102 80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	101 90	102 05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98 50	99 50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101 —	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89 —	89.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	82.75	83.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.40	105.80
„ „ po 100 zł. w. a	102 —	102 50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104 50	105.—
„ „ „ II. emisyi	102.50	103.—
„ „ „ III. „	102.—	102.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.60	90.90
z r. 1867	95.75	96.—
z r. 1868	90.15	90.40
z r. 1872	89.25	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.—	85.50
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39 —	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17 —
Losy miasta Krakowa	20 25	20 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	37.25	37 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49 —	49 25
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32 25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—.—	43 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	
Frankfurt za 100 mark n.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	
Londyn za 10 ft. st.	117.55	117 65
Paryż za 100 fr.	46.35	46 40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54 —	5.56 —
„ pełnej wagi	5.54 —	5.56 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.35.—	9.35 50
Rossyjski imperyał	9.66 —	9.68 —
Talar związkowy	—.—.—	— — —
Srebro	—.—.—	— — —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 1 grudnia 1880

	zł	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	73	30
Renta w złocie	87	—
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	821	—
„ „ kredytowego	286	10
Londyn	117	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	58	—

Dziennik urzędowy.

(8081 3—3) **Edykt.**

L 2400. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. wyż. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 44 zł. 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem na dniu 12 stycznia, 9 lutego i 10 marca 1881 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 124 w Drohiczowce, Ołeksy Małanczyna własnej, z 6 morgów pola, ogrodu i budynków się składającej z tem, iż realność ta na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 460 zł. w. a.

Wadyum wynosi 46 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyi może być przejrzaną w sądowej registraturze.

Jazłowiec dnia 10 czerwca 1880.

(8069 3—3) **Edykt.**

L. 4984. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na d. 24 grudnia 1880, 28 stycznia i 3 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 27 w Hołowach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Michała Spetczuka w 98 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 208 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty dnia 26 sierpnia 1880.

(8068 3—3) **Edykt.**

L. 5668 C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Piotra Christmanna z życia i miejsca pobytu niewiadomego, w razie śmierci zaś, tegoż spadkobierców, iż na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w sprawie przeciw Jakóbowi Bechtloffowi pto 73 zł. 60 ct. w. w. a z pn. dla niego kuratorem adw. dr. Flakowicza w Gródku ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Gródek 18 września 1880.

(8133 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10729. C. k. sąd obwodowy w Kołomyji podaje do powszechnej wiadomości, że do czynności w sprawach spadkowych jurysdykcyi tego sądu podlegających delegował jako komisarzy sądowych w ogólności począwszy od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia 1881 pana c. k. notaryusza Thürmana w sekcyi miasta Kołomyji obejmującej w sobie rynek, przedmieście kuckie i śniatyńskie, tudzież w powiecie sądowym gwoździeckim, zaś pana c. k. notaryusza Dębickiego w sekcyi II składającej się z przedmieścia nadwórniańskiego, stanisławowskiego i Mariahilf, tudzież w powiecie sądowym kołomyjskim i peczeniżyńskim.

Kołomyja dnia 28 października 1880.

(8138 1—3) **Edykt.**

L. 3732. W dniu 16 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności pod l. 9/10 w Stodułkach, Ilka i Jędrzeja Portachów własnej, przy którym to terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej pod następującemi warunkami sprzedaną będzie z zastrzeżeniem §. 433 u. s.

Warunki postanawia się stosownie do uchwały z dnia 11 lutego 1874 l. 8191 następujące:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 930 zł.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w kwocie 93 złr. bądź to w gotówce, bądź to w papierach bezpieczeństwo pupilarne posiadających. Wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

3. Nabywca obowiązany będzie do dni 14 po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna po potrąceniu jednak zatrzymanego wadyum, poczem jemu dekret własności wydany i on we fizyczne posiadanie realności kupionej na żądanie i na własny koszt wprowadzony będzie.

4. W razie niedotrzymania ścisłego warunków licytacyjnych rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo w myśl §. 431 u. s. ponowna relicytacya.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 30 września 1880.

(8136 1—3) **Edykt.**

L. 2237. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału 203 zł. 29 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowia w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie: w dniu 10 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Rynducha i masy spadkowej po ś. p. Joannie Rynduch własnej, pod l. 32 w Gawłowie starym w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wykazu hipotecznego 32 objętej.

Cena wywołania wynosi 1500 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztą warunków licytacyjnych mogą być w tuteiszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 31 sierpnia 1880.

(8145 1—3) **Edykt.**

L. 10782. C. k. sąd powiatowy m. d. dla okolicy m. Lwowa S. II. czyni wiadomo, iż na żądanie funduszu wdów i sierót po gr. kat. księżach archidyecezyi lwowskiej w celu zaspokojenia raty 400 zł w dniu 30 stycznia 1879 zapadłej i raty 400 zł. w. a. w dniu 30 lipca 1879 zapadłej wraz z 8 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty, aż do rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, tudzież resztującego kapitału w kwocie 7840 zł. w. a. z odsetkami po 8 prc. od 30 stycznia 1880 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, nakoniec na zaspokojenie kosztów egzekucyjnych w kwocie 18 zł. 37 ct. i 24 zł. 40 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 15 zł. 50 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 36 i 37 w Wulce grędeckiej położonej, w księdze gruntowej wyk. hip. 57 w $^{2}/_{3}$ częściach na imię firmy Urich et Mahl a w $^{1}/_{3}$ części na imię Józefa Mahl zapisanej w drodze publicznej licytacyi w dniu 13 grudnia 1880, w dniu 14 stycznia 1881 i na dniu 14 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 12810 zł. a w., a chęć kupienia mający złożyć ma 1281 zł. w. a. jako wadyum w gotówce..

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Weiss, zastępcą adw. dr. Landesberger.

Lwów dnia 26 sierpnia 1880.

(8141 1—3) **Edykt.**

L. 8244. C. k. sąd powiatowy w Wadowicah podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia resztującej należytości w kwocie 195 złr. a. w. z przynależytościami Gustawami Laudwirthowi od Jana Nosalika się należącej, odbędzie się w dniu 3 lutego i 3 marca 1881 r. każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 174—122/44 w Żembrzycach położonej, Jana Nosalika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, poprzednio już zajętej i oszacowanej.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice 10 listopada 1880.

(8129 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3841. W dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 164 subrep. 201 w Hołyniu położonej dłużnika Hrynia Szewczuka własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 zł. 51 ct. i 95 zł 92 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 16 października 1880.

(8135 1—3) **Edykt.**

L. 17441. C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu z miejsca pobytu niewiadomej Helusce Czerkies, opiekunce spadkobierców po ś. p. Oleksie Czerkies, wiadomo czyni że dla niej adwokat krajowy Dr. Weisstein kuratorem ustanowiony jest i temuż uchwała tabularna z dnia 7 maja 1880 l. 18013 w sprawie Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw spadkobiercom po ś. p. Oleksie Czerkies pto zgłoszenia dawnego ciężaru 100 złr. doręcza się.

Tarnopol dnia 9 listopada 1880.

(8134 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10551. C. k. sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomych ze życia i miejsca pobytu spadkobierców Aby czyli Abrahama Metha, mianowicie Simy Meth, Salomona Metha, Szaji Metha, Dawida Metha i Mojżesza Metha z powodu wniesienia przez Feige Schenirer prośby o wykreślenie prenotacyi kwoty 200 zł. m. k. z realności l. 211 w Tarnowie na Zawalu położonej ut. Dom. 20 pag. 87. n. 26 on. na rzecz Abrahama Metha ciążącej kuratorem adwokata Dr. Ringelheima w Tarnowie.

W Tarnowie d. 28 października 1880.

(8147 1—3) **Edykt.**

L. 43278. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem p. Józefę Kawczyńską, że na prośbę Mojżesza Hennenberga dozwolono uchwałą z 26 czerwca 1880 l. 27293 intabulacyę na rzecz jego praw dzierżawy dóbr Igłoza od 1 marca 1880 do końca lutego 1889 trwać mającej

Gdy miejsce pobytu p. Józefy Kawczyńskiej nie jest wiadome, ustanawiamy dla niej kuratora w osobie adwokata Dr Szwedzickiego z substytucyą adwokata Dr. Jackowskiego i doręczamy temu kuratorowi powyższą uchwałę.

Lwów dnia 2 października 1880.

(8148 1—3) **Edykt.**

L. 49806. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w dniu 20 czerwca 1880 l. 28385 Mayer Bach prosiło zaintabulowanie go za właściciela dóbr Czyżowice dotychczas na imię Mieczysława Dołkowskiego z intabulowanych, w skutek czego żądaniu temu uchwałą z 3 lipca 1880 l. 28385 zadosyć uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Mieczysława Dołkowskiego nie jest znane, przeto ustanowił tutejszy c. k. sąd celem doręczenia mu rzeczonej uchwały kuratora w osobie adwokata Dr. Bobownika z zastępstwem adwokata Dr. Dorabacha.

O czem zawiadamia się Mieczysława Dołkowskiego.

Lwów dnia 13 listopada 1880.

(8137 1—3) **Edykt.**

L. 2378. Sąd tutejszy ogłasza, że dnia 9 grudnia 1880, dnia 20 stycznia i dnia 24 lutego 1881 odbędzie się w sądzie każdym razem o godzinie 10 z rana na rzecz Szaby Müllera pto. 75 zł. 22 ct. z pn. sprzedaż nietabularnej realności do leżącej masy spadkowej Wasyla Torhana należącej w Czystohorbie pod l. 52 położonej, w drodze publicznej licytacyi, i to na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej, a trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 160 zł. w. a. za złożeniem wadyum 16 zł. w. a.

Bliższe warunki i akta są do przejrzenia w sądzie, a kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski z Bukowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko 12 września 1880.

(8139 1—3) **Edykt.**

L. 1170. C. k. sąd powiatowy w Skałacie uwiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 468 zł. 79 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Fedkowi Łytykowi i Tymkowi Prymakowi wywalczonej, odbędzie się na dniu 24 stycznia i na dniu 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 9 z rana, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 208 w Chodaczkowie małym położonej w sądzie miej. del. powiatowym w Tarnopolu.

Wartość szacunkowa wynosi 1100 złr. wal. austr.

Zakład 110 zł. w. a.

Protokół dobrowolnego opisania zastawniczego i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w rzeczonym sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli Fedka Łytyka i Tymka Prymaka ustanowiono kuratora p. adwokata Dr. Schmidta w Tarnopolu.

Skałat dnia 14 września 1880.

(8142 1—3) **Edykt.**

L. 4167. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 23 zł. w. a. z pn. od Zofii Burdan, Michałowi i Tekli Kulawcom dłużnej, odbędzie się w dniach 10 grudnia 1880, 21 stycznia i 4 lutego 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności, wykazem hipotecznym l. porz. 22 gminy Błyszczywody z Opłytną objętej, Zofii Burdan własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 też i niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Żółkiew dnia 30 września 1880.

(8140 1—3) **Edykt.**

L. 8232. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej należytości w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami Gustawowi Landwirthowi od Tomasza Talagi się należącej, odbędzie się w dniu 3 lutego 1881, i w dniu 3 marca 1881, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 115 145 w Zembrzycach położonej Tomasza Talagi własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, poprzednio już zajętej i oszacowanej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 100 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice dnia 10 listopada 1880.

(7225) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 Oktober 1880 Z3. 23272, 23273, 23274, 23386 und 23501, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Česke Noviny“ Nr. 235 vom 2 October 1880 wegen des Artikels „Politický přehled V Praze, dne 1 října 1880“ nach § 300 St. G.;

„Narodni listy“ Nr. 237 vom 2 October 1880 wegen des Artikels „Politické zprávy domácí. V Praze, 1 října“ nach § 300 St. G.;

Socialpolitische Rundschau“ Nr. 18 vom 1 October 1880 wegen des Artikels „Oesterreichs Zukunft nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Parteiangelegenheiten“ nach § 300 St. G.;

„Svobodny obcan“ Nr 40 vom 2 October 1880 wegen des Artikels „Nu, my jsme v tom spokojeni“ nach § 65 a St. G. und „Illustrirtes Prager Extrablatt“ Nr. 80 vom 3 October 1880 wegen des Artikels „Prager Plaudereien“ nach § 516 St. G.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1880, Zl. 23502, die Weiterverbreitung der in Omaha im Staate Nebraska in Nordamerica erscheinenden Zeitschrift „Pokrok západu“ Nr. 8 vom 23 Juni 1880 wegen des Artikels „Dojem rakouské v pěské sněmovne“ nach Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1880 Zl. 23275, die Weiterverbreitung der mit „Fr. Macak“ unterzeichneten Ankündigung „Jeste zde nebylo! Vysoke vznesene slechtě a P. t. velect. obecenstvu!“ nach Art. V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und nach § 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1880, Zl. 7523 Stf., die Weiterverbreitung der Beilage der Zeitschrift „Kolinske noviny“ Nr. 80 vom 9 October 1880, betitelt: „Ve na Kutnohorska“ wegen der Notiz: „H. Z. Kutnohorskych banketu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Oktober 1880 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt“ vom 9 Oktober 1880 wegen des Artikels „Die Politik des Consiscicens“ nach § 65 a St. G, dann wegen des Artikels „Ein Uhrtheil über Oesterreich“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 October 1880 Zl. 9650, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Blätter für die Alpenländer Oesterreichs“ Nr. 41 vom 7 October 1880 wegen des Artikels „Die Versammlung der Berg- und Hüttenmänner von Steiermark und Kärnten in Cilli“ von „Um dieses letztere der Realisirung näher zu bringen“, dann von „Niederhaltung des menschlichen Geistes“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

(8146) **Obwieszczenie**

L. 1007. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Sokalskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 3go grudnia 1880 aż do dnia 12go grudnia 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Tyszyca i Rożdżałów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 13go grudnia 1880 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 26 listopada 1880.

(8130) **Ogłoszenie.**

L. 11. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Buchcice dnia 9 grudnia 1880 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna

Tuchów dnia 20 listopada 1880.

(8131) **Ogłoszenie.**

L. 13. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Dąbrówki tuchowskiej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 9 grudnia 1880, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tuchów dnia 29 listopada 1880.

(8127) **Ogłoszenie.**

L. 17622. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 20 czasopisma „Der Izraelit“ z dnia 25 listopada 1880 pod napisem „Keiser Josef II“ w ustępie od słów: „Maria Theresia basste“ do „ihrer Zeit huldigte“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64 uk zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów 28 listopada 1880.

(8061 3—3) **Edykt.**

L. 16910. C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Samborze zawiadamia Józefa Erdsteina z miejsca pobytu niewiadomego, iż Izrael Litwak uzyskał przeciw niemu pod dniem 27 lipca 1880 do l. 11241 nakaz płatniczy względem sumy wekslowej 15 zł. w. a. z pn., i że ustanowiono dlań tutejszego adwokata Dr. Kohna kuratorem, któremu się powyższy nakaz doręcza.

Józefa Erdsteina wzywa się przeto, ażeby albo innego zastępcę sądowi podał, albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie wynikłe złe skutki przypisze.

Sambor dnia 23 listopada 1880.

(8113 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11906. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, iż w tu-sądowem zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 170 w Zawadowie ciało tabularne stanowiącej, Piotra Barabasza własnej, w terminach dnia 13 stycznia, dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego we Lwowie pto 267 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 700 zł., zakład 70 zł.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 19 września 1880.

(8076 2—3) **Edikt.**

Z. 49877. Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte zu Lemberg wird der Inhaber des angeblich der Handelsfirma Franz Hirschler & Hohenberg in Wien als Remittentin abhanden gekommenen, von A. Appermann in Wien den 31 Oktober 1879 ausgestellten, auf die Summe pr. 101 fl. 80 kr. ö. W. lautenden, ultimo April 1880 an die Ordre der Wiener Handelsfirma Franz Hirschler & Hohenberg in Lemberg zahlbaren, von Ir. Ardel akzeptirten Wechsels binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger-Zeitung gerechnet, diesem k. k. Landes- als Handelsgerichte vorzulegen, widrigens der gedachte Wechsel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen der obgenannten Firma Franz Hirschler & Hohenberg für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg am 13 November 1880.

(8075 2—3) **Edikt.**

Z. 49876. Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte zu Lemberg wird der Inhaber des angeblich der Handelsfirma Franz Hirschler & Hohenberg in Wien als Remittentin abhanden gekommenen, von A. Appermann in Wien den 31 Oktober 1879 ausgestellten, auf die Summe pr. 126 fl. 47 kr. öW. lautenden, ultimo April 1880 an die Ordre der Wiener Handelsfirma Franz Hirschler & Hohenberg in Lemberg zahlbaren von Ir. Ardel akzeptirten Wechsels aufgefordert diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger-Zeitung gerechnet, diesem k. k. Landes- als Handelsgerichte vorzulegen, widrigens der gedachte Wechsel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen der obgenannten Firma Franz Hirschler & Hohenberg für amortisirt erklärt werden würde.

Lemberg am 13 November 1880.

(8087 2—3) **Edikt.** Z. 4105

Vom k. k. Bezirksgerichte in Bolechów wird bekannt gegeben daß in der Exekutionssache des Sander Leib Reichbarg gegen Josel Dezman pto 169 fl. C. M. aus Anlaß der vorzunehmenden Feststellung der Liquidität und Priorität der auf der Realität sub CN. 257 in Bolechow haftenden Forderungen für die dem Leben und Aufenthalte nach unbekannten Hypothekar Gläubiger Meier und Ewa Biewner der Curator Hr. Dr. Fruchtman ff. Notar in Bolechów bestellt wurde, mit welchem diese Rechtssache am 20 Dezember 1880 nach Vorschrift der Gerichtsordnung ausgetragen werden wird.

Dieselben werden aufgefordert an dem vorerwähnten Tage entweder selbst zu erscheinen, oder einen Bevollmächtigten namhaft zu machen, oder ihre Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen.

Bolechow 30 August 1880.

(8055 2—3) Z. 3698.

Kundmachung.

Das k. k. Bezirksgericht in Obertyn bringt zur allgemeiner Kenntniß daß zur Hereinbringung des Betrages 40 fl. öW. dann der zuerkannten Exekutionskosten 1 fl. 34 kr., 1 fl. 34 k. gegenwärtigen Kosten per 2 fl. 27 kr öW die laut Protokolle zu Z. 2650/79 und Z. 1248/80 gepfändete und geschätzte dem Bernach Marks hold gehörige zu Obertyn unter CN. 200 gelegene Haus-Realität zu Gunsten des Andreas Mays am 13 Jänner, am 15 Februar und am 15 März 1881 jedesmal um 9 Uhr V. M. hg unter nachstehenden Bedingungen veräußert werden wird.

1. Zum Ausrufspreise wird der laut gerichtlichen Schätzungsaktes vom 8 März 1880 Z. 1248 erhobene Werth von 150 fl. ö. W. angenommen.

2. Jeder Kauflustige ist verbunden den zehnten Theil des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitations-Commission im Baaren zu erlegen welches dem Meistbietenden in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen Lizitanten aber gleich nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.

3. Sollte dieser Realitätsantheil in den zwei Terminen nicht über oder wenigstens um den Schätzungswerth an Mann gebracht werden, so wird solchen beim 3ten Termine auch unter dem Schätzungswerthe um welchen Preis immer hintangegeben werden.

4. Der Ersteher ist verpflichtet Kaufschilling mit Einrechnung des erlegten Vadiums binnen 30 Tagen vom Tage der Rechtskräftigwerdung der Lizitationsnotifikation den allfälligen Ueberest zu Gerichtshanden zu erlegen

5. Sollte aber der Ersteher den Restkaufschilling innerhalb obigen Termines nicht erlegen, so wird nach § 451 G. O. auf Gefahr und Kosten des wortbrüchigen Erstehers eine Lizitation ausgeschrieben und der Realitätsantheil welche er erstanden hat bloß an einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe um welchen Preis immer an Mann gebracht werden.

6. Sobald sich der Ersteher answeiset Bedingungen Genüge geleichtet zu haben wird ihm das Eigenthumsdekret über der erstandenen Realitätshälfte ausgefertigt und er in den Besitz eingeführt.

Obertyn den 31 Juli 1880.

(8105 2—3) **Edykt.**

L. 5531. W dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1881, o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Michale Żółtanieckim własnej pod nr. kons. 78 rep. 255 w Busku na Wołanach powiecie kamioneckim położonej, nie tabularnej celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Manesa Reicha.

1. Cena wywołania 77 zł. w. a., wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 10 października 1880.

(8112 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11905. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, iż w terminie dnia 13 stycznia, dnia 10 lutego i 10 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tu-sądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności pod l. 9 subr. 11 w Pukienicach położonej a wedle wyk. h. p. 77 karty B poz. I haer. Georga Schuea własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretencyi 130 zł. 11 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 300 zł., zakład 30 zł.

Resztę warunków można w tu-sądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 19 września 1880.

(8111 2—3) **Edykt.**

L. 14036. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia zalegającej u Jakóba Majera należytości skarbowej w kwocie 236 zł. 25 ct. z procentami po 5 prc. od sta od dnia 10 stycznia 1871 do 20 kwietnia 1871, zaś od 1 maja 1876 do dnia zapłaty z procentem po 6 prc. od sta, przyznanemi już kosztami 5 zł. 28 ct., i 4 zł. i obecnie w kwocie 8 zł. 56 ct. przyznającemi się kosztami, odbędzie się w dniach 11 stycznia i 15 lutego 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 14 w Gorlicach położonej, liczba 9 wyk. hip. oznaczonej Jakóba Majera własnej, protokołem do pres. 16 lutego 1880 w drodze egzekucyi prawomocnie oszacowanej, w gmachu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 172 zł. 50 ct., wadyum wynosi 17 zł. w. a.

Gdyby realność ta na pierwszych terminach za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 4 marca 1881 o 9 rano do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

Gorlice dnia 30 października 1880.

(8110 2—3) **Edykt.**

L. 7496 Dnia 11 stycznia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 178 w Przyborowiu, Adama i Maryanny Gzylów własnej, na rzecz Izaaka Brauna, celem zaspokojenia 150 złr.

Cena szacunkowa 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 października 1880.

(8107 2—3) **Edykt.**

L. 12047. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których usta wa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku kupcowy Süssli Jueger i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Jakubowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat Dr. Rosch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 90 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 4 lutego 1881 o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 15 grudnia 1880 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w to u postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłoszone.

Kołomyja dnia 27 listopada 1880.

(8108 2—3) **Edykt.**

L. 8797. Sąd miej. deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 24 grudnia 1880, 25 stycznia i 25 lutego 1881 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Wojciecha Pieniążka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego o 106 zł. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania 700 złr. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie takowa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 26 października 1880.

(8114 2—3) **Edykt.**

L. 6698. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Malinowskiego, iż na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 150 zł. zezwolił rezolucyą z dnia 27 lipca 1880 l. 1345 na przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 107 w Złoty, w tym celu rozpisał do licytacyi trzy termina na 4 października 8 listopada i dnia 6 grudnia 1880. r. a ustanawiając dlań kuratorem Michała Nite wójta gminy w Złoty powyższą rezolucyę temuż doręczyć polecił.

Wojnicz 21 listopada 1880.

(8123 —3) **Obwieszczenie.**

L. 38951. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dla umysłowo chorej Betti Horowitz zamężnej Sikofond kuratelę ustanowiono i że Eisig Horowitz kuratorem dla niej zamianowanym został.

Lwów dnia 28 sierpnia 1880.

(8044 3—3) **Edykt.**

L. 2192. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Sebastyana Wietrznego w kwocie 220 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 i 104 w mieście Andrychowie położonych, stanowiących własność solidarnych dłużników Karola i Maryanny Pruskich ciała tabularnego nie mających dnia 31 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmioty na licytacyę wystawione tylko za cenę szacunkową 1440 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Lorję w Wadowicach z substytucyą adw. Dr. Krobickiego we Wadowicach. Na wypadek sprzedaży wyznacza się do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności termin na dzień 25 kwietnia 1881 o 9 rano, na który wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych do rąk kuratora i przez edykt wzywa się pod tym rygorem, że w razie niejawienia się i nielikwidowania domniemanie będzie, że mimo istniejącego zastawu zaspokojeni zostali.

Andrychów dnia 26 sierpnia 1880.

(8051 3—3) **Edykt.**

L. 50186 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Salamon Lea Hiss przeciw Antoniemu Raissowi względnie tegoż spadkobiercom pod dniem 8 listopada 1880 do l. 50186 wnieśli pozew o uznanie resztującej sumy 630 złr. w. a. wied. czyli 252 złr. m. k. z większej sumy 3000 złr. w. wied pochodzącej w stanie biernym realności pod l. $45^{3}/_{4}$ na rzecz Antoniego Reissa zaintabulowanej za umorzoną i o ekstabulacyę takowej z tej realności.

Ponieważ Antoni Reiss względnie jego spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dr Krówczyńskiego kuratorem a adw. Dr. Skałkowskiego tegoż zastępcą mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Lwów 20 listopada 1880.

(8039 3—3) **Edykt.**

L. 4868. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 14 grudnia 1880, 12 stycznia i 15 lutego 2581 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 495 w Chołojowie położonej własnej, na rzecz Józefa Reh celem uzyskania 97 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd registraturze.

Radziechów 4 września 1880.

(8045 3—3) **Edykt.**

L. 2319. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Zahradnika w kwocie 225 zł. z pn. przymusowa sprzedaż pod l. k. 56 we wsi Andrychowie położonej, deklarowanych spadkobierców po Macieju i Teresie Buratowskich własnej realności, ciała hipotecznego niestanowiącej w tutejszym sądzie dnia 7 lutego, 7 marca i 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 91 zł. 14 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Równocześnie na wypadek sprzedaży wyznaczony zostaje z urzędu termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 9 maja 1881 o godzinie 9 rano, na który wiadomych wierzycieli do rąk własnych niewiadomych do rąk kuratora Dr. Chrzanowskiego w Kętach pod tym rygorem wzywa się, że w razie niestawienia się, domniemanie będzie, iż mimo istniejącego prawa zastawu zaspokojeni zostali.

Adrychów dnia 28 sierpnia 1880.

(8042 3—3) **Edykt.**

L 6305. Podaje się do publicznej wiadomości, że dniach 2 i 30 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 zawsze o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności w Dmytrowie pod l. 256 do Konrada Śpiewaka i pod l. 171 do Marka Maciacha należącej własnej na rzecz Samuela Szpaniermana celem uzyskania 120 zł. z przyn.

Cena wywoławcza 312 zł

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Radziechów 22 września 1880.

(8041 3—3) **Edykt.**

L. 5018. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 1 i 30 grudnia 1880 i 26 stycznia 1881 zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się licytacya trzech kawałków pola należących do realności pod l. 75 w Niwicach położonej nieobjętej masy ś. p. Wasyla Rabiniel Czesneka własnej na rzecz Samuela Szparemchermana celem zaspokojenia 130 zł

Cena wywoławcza 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze

Radziechów 3 września 1880.

(8038 3—3) **Edykt.**

L. 4867. Podaje się do publicznej wiadomości że w dniach 14 grudnia 1880, 12 stycznia, i 15 lutego 1881, zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 155 w Chołojowie położonej Ruchli Elster dw. im. Rekler własnej na rzecz Leni Reh celem uzyskania 25 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radziechów 4 września 1880.

(8070 3—3) **Edykt.**

L. 3912. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 grudnia 1880, 26 stycznia, i na dniu 25 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 120 w Kutach położonej, należącej do Mikołaja Bodnaruka i na 450 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Sender 160 zł w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 31 lipca 1880.

(8054 3—3) **Edykt.**

L. 6432. W dniach 24 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Izaaka Mojżesza dw. im. Kandla własnej, pod l. k. 237 w Busku popowiecie kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 55 zł. 87 ct. a. w. z pn. na rzecz Mojżesza Tigera.

1. Cena 255 zł. a. w, wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania, oszacowania i reszte warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 31 października 1880.

(8043 3—3) **Edykt.**

L. 2439. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Sali Silbiger w kwocie 40 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod nr. subrep. 22 w Rzykach położnych, Agnieszki Sobolowej, ciała hipotecznego nietworzącej, w tutejszym sądzie dnia 31 stycznia, 28 lutego i 2 marca 1881 każdym razem z tem przedsięwzięta, zostanie iż na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 415 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Na wypadek sprzedaży wyznacza się do likwidacyi wierzytelności termin 15 kwiekwietnia 1881 o godzinie 9 rano, na który wszystkich, którzy prawo zastawu uzyskali wzywa się wiadomych do rąk własnych niewiadomych do rąk kuratora adwok. dr. Lorji w Wadowicach pod tym rygorem, że w razie, gdyby nielikwidowali swoich wierzytelności, domniemanie będzie, że nie żądają zaspokojenia z ceny kupna.

Andrychów dnia 30 sierpnia 1880.

(7826 3—3) **Edykt.**

L. 47009. C. k. sąd krajowy lwowski czyni niniejszem wiadomo, iż wskutek odezwy c. k. sądu powiatowego S I. we Lwowie z dnia 6 czerwca 1880 l. 21384 odbędzie się, celem zaspokojenia przyznanej p. Zygmuntowi Leonowi Finkel przeciw p. Wilhelminie Lang sumy dłużnej 465 zł. w. a. z pn. licytacya realności p. Wilhelminy Laug we Lwowie pod l. $337\frac{4}{4}$ położonej w 2 terminach dnia 21 grudnia 1880, i dnia 28 stycznia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, na których to terminach powyższa realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania t. j. kwoty 4583 zł. 40 ct. sprzedaną będzie. Gdyby atoli takowa na tych terminach, za lub wyżej ceny wywołania t. j. kwoty 4583 zł. 40 ct. sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 1 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem z tem, że nie stawający jako przystępujący do większości obecnych wierzycieli uważani będą.

Cena wywołania wynosi 4583 zł. 40 ct. a wadyum 10% takowej, t. j. kwotę 458 zł.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwów 30 października 1880.

(8050 3—3) **Edykt.**

L. 52824. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p., położony majątek Berla Singera kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy Vrabetz jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Schaff, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1880 godzinę 11tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 8 stycznia 1881 i podać ją na terminie na dzień 20 stycznia 1881 o godzinie 11 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 u. t. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 listopada 1880.

(8049 3—3) **Edykt.**

L. 35417. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy 143 złr. 6 ct. w. a. z 18 prc. od dnia 20 września 1879 bieżącemi odsetkami zwłoki, kosztów egzekucyjnych 7 złr 32 ct. i 6 złr. 2 ct. w. a i kosztów niniejszego podania, które w kwocie 11 złr. 61 ct. w. a. przyznaje się, publiczną przymusowa licytacyę połowy $\frac{3}{4}$ części t. j. $\frac{3}{8}$ części realności pod l. 675 $\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej będącej wedle protokołu z dnia 31 marca 1877 w posiadaniu dłużniczki Katarzyny Ciesielskiej, w tym protokole fizycznie oznaczonej, opisanej i oszacowanej, bez żadnej poręki, za przestrzeń, jakość i stan takowej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego, która to licytacya odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 26 stycznia 1881, dnia 22 lutego 1881 dnia 15 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie krajowym z tem. iż na pierwszych dwóch terminach powyższe części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 644 zł. 16 $\frac{1}{2}$ ct

Wadyum wynosi 65 zł.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wiadomych wierzycieli do rąk własnych tudzież c. k Prokuratoryę skarbu, zaś tych którzyby później ostatnrzyę zastawniczego o-opisania uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 5 maja 1877 l. 21547 kuratora adw. Dr. Landesbergera z zastępstwem adw. Dr. Czeschera i obecnym edyktem.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

Doniesienia prywatne.

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego: w Czerniowicach w aptece P. Golichowskiego.

(7813 8 30)

L. 2145. (8143 1—3)

Konkurs.

W myśl uchwały Rady gminnej z dnia 20 listopada r. b. ogłasza się niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę kaprala policyi miejskiej z dniem 1 stycznia 1881.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 180 zł. w. a. i mundurowanie.

Do obowiązków kaprala należy prócz służby policyjnej, także i służba instruktora przy straży ogniowej ochotniczej i czynności pompiera.

Podania należy wnieść do Zwierzchności gminnej najpóźniej do 15 grudnia 1880 które zaopatrzone być winny w dowody urodzenia, moralności i odbytej służby przy straży ogniowej.

Z Magistratu kr. wol. miasta.

Krosno dnia 20 listopada 1880.

Burmistrz.

Marony, Śliwki i powidła

wysyła dziennie pocztą franco za nadesłaniem należytości

Btto. 5 klo.	**maronów** duż.	zł. 1.60 i 1.80	
„ 5 „	**śliwek** susz. „	zł. 1.90 i 2.10	
„ 5 „	**powideł** dosk.	zł. 1.90 i 2.—	
„ 5 „	**orzechów** włosk.	. zł. 1.85	
„ 5 „	„ lask. duż.	. zł. 2.35	
„ 5 „	**rodzynków** bez pest.	zł. 2.80	
„ 5 „	**jabłek** dosk.	. . . zł. 1.80	

kawa Ceylon	Nr. 1.	1 klo.	zł. 1.74	
„ „	2.	1 „	zł. 1.66	
„ „	„ 3.	1 „	zł. 1.60	
„ Surinam	„ 4.	1 „	zł. 1.52	
„ Rio I.	„ 5.	1 „	zł. 1.34	
„ Jawa	„ 6.	1	zł. 1.54	
„ Campinas	„ 7.	1 „	zł. 1.30	
„ Santos	„ 8.	1 „	zł. 1.24	

Daktyle Alese 1 klo. 85 ct.
Herbata Pecco 1 klo. od 5 do 10 zł.

Upraszam o łaskawe zlecenia po polsku.

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**

(6936 15—15)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Znakomite Powidła

węgierskie 1szej sorty po **40 ct.** kilog.

rozsyła pocztą. w zgrabnych sagankach drewnianych po 5 kilog.— Koleją w beczułkach po 100 kil. za **złr. 36.**

(567 5—?)

Suszone Śliwki

dużo tureckie po 48 ct. kilog.
„ węgierskie po 40 ct. kilog.

poleca handel

St. MARKIEWICZA

we Lwowie w Rynku l. 42.

Do najęcia

od 1 listopada b. r.
pokój z kuchnią
ulica św. Łazarza licz. 1sza lit. **A.**

Zupełnie świeży transport ze zbioru 1880 najlepszej **Chińsko-rossyjskiej**

Herbaty

poleca Handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka pod **Złotym kogutem.**

1 funt **Kongo Cesarskiej** . . .	po zł.	2.—
1 funt **Familijnej**	po zł.	3.—
1 funt **Melange de Moskau** . .	po zł.	4.—
1 funt **Imperial**	po zł.	5.—
1 funt **Wysiewków najlepszych**	po zł.	1.50

HERBATA wyżwymieniona odznacza się aromatyczną miłą wonią. smakiem czystym i barwą ciemno-naciągającą. (5650 16—?)

Do świąt Bożego Narodzenia!

Starę naturalne wino węgierskie

wyśmienity trunek domowy, dobry w smaku, rozsyła się w beczkach po 25, 50, 100 litr. franco do stacyi kolejowej **St. Georgen** za pobraniem należytości, a to:

Stare białe wino stołowe . .	litr	po 20 ct.
Stare białe wino stołowe I. .	litr	po 26 „
Stare czerwone wino stołowe .	litr	po 24 „
Stare czerwone wino stołowe I.	litr	po 30 „
Stary biały wyborny „Riesling"	litr	po 32 „

Zamówienia prosimy zaadresować do

K. Geiringer,

Weinberg und Kellereibesitzer in **St. Georgen** bei **Pressburg** in **Ungarn.**

(8151 1—3)

Już wyszło z druku dzieło:

Nauka Rachunkowości państwowej,

Dra Józ. Schrotta prof. uniwers. wiedeńskiego, które na język polski przedłożył, dodatkiem i własnymi dopiskami uzupełnił

Teodor Kulczycki

c. k. radca rachunk. i docent w uniwer. lwows.

i jest do nabycia u wydawcy po 4 złr. w. a., który opłacone egzemplarze odsyła p. odbiorcom pocztą „franco." Można także zamówić w Dyrekcyi galic. kasy zaliczkowej **w rynku pod l. 17.**

(8150 1—2)

Trykoty ze stopami

białe i w kolorach dla Teatru.

wełniane kamizelki z rękawami (Jagdgilet) KOCYKI na łóżka

Na jesień i zimę!

wełniane, bawełniane i jedwabne kaftaniki, spodnie, pończochy i skarpetki także Cachenez (Chusteczki na szyję)

w wielkim wyborze

po najumiarkowańszych cenach poleca

F. S. BARDASZ

we LWOWIE vis à vis kościoła Katedry.

(7200 7—12)

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiamy niniejszem Szanowną P. T. Publiczność Miasta Lwowa i okolicy, iż urządzamy

GŁÓWNY SKŁAD

PIWA MARCOWEGO

na beczki i butelki

przy ulicy Teatralnej pod l. 7 i oddajemy zastępstwo firmy naszej p. **Z. Balabanowi**

Kraków w listopadzie.

Z uszanowaniem **J. A. Johna Synowie** właściciele c. k. uprz. Browaru parowego w Krakowie.

Odwołując się na powyższe zawiadomienie pp. właścicieli c. k. uprz. Browaru parowego w Krakowie pod firmą **J. A. Johna Synowie,** mam zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, iż obejmując główne zastępstwo powyższej firmy, sprzedawać będę

Piwo Marcowe Krakowskie **najlepszego gatunku w beczkach i butelkach oryginalnych**

Cena butelki $\frac{1}{2}$litrowej **12 ct.,** kaucya na butelkę **8 ct.** Przy wysyłkach na prowincyę w skrzynkach po 50 butelek, doliczać się będzie wartość skrzynki po cenie kosztu.

Zaręczając Szanownej P. T. Publiczności za dobroć piwa, ośmielam się również zapewnić, że uprzejmością i uwzględnieniem wszelkich wymogów starać się będę o uzyskanie względów i zaufania Szanownych mieszkańców Lwowa i okolicy. (8144)

Lwów w listopadzie 1880.

Z. Balaban „Główny sk[ład]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.